



Otwarte Zasoby w Repozytorium Cyfrowym Instytutów Naukowych (OZwRCIN)

Umowa nr POPC.02.03.01-00-0029/17-00

Biblioteka Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN rozpoczęła 1 sierpnia 2018 r. realizację projektu „Otwarte Zasoby w Repozytorium Cyfrowym Instytutów Naukowych” (OZ w RCIN).

Jego realizacja przewidziana jest na okres trzech lat. Projekt uzyskał dofinansowanie i realizowany będzie w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, e-administracja i otwarty rząd, działanie 2.3 Cyfrowa dostępność i użyteczność informacji sektora publicznego, 2.3.1 Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego ze źródeł administracyjnych i zasobów nauki (typ projektu: cyfrowe udostępnienie zasobów nauki): Umowa nr POPC.02.03.01-00-0029/17-00.

Projekt realizowany jest w okresie od 1 sierpnia 2018 r. do 31 lipca 2021 r. przez Konsorcjum 16 instytutów naukowych reprezentujących różne dziedziny wiedzy – zarówno nauki ścisłe, przyrodnicze, medyczne, jak i humanistyczne. Partnerem wiodącym jest Instytut Matematyczny PAN w Warszawie.

Celem Projektu jest cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego pochodzących z zasobów Partnerów (jednostek naukowych). Nastąpi to poprzez udostępnienie na wolnych licencjach lub w domenie publicznej ponad 146 000 nowych zasobów oraz rozbudowę funkcjonalności oraz e-dojrzałości platformy Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych (RCIN).

Dzięki powiązaniu z Cyfrową Biblioteką Unii Europejskiej „Europeana” materiały zamieszczone w Repozytorium będą dostępne poprzez Internet na całym świecie. Istnieje tam możliwość wyszukiwania wg. autorów, tytułu, słów kluczowych, haseł przedmiotowych itp. z takich dyscyplin naukowych jak: nauki przyrodnicze, medyczne, humanistyczne, techniczne, matematyczne itp., które są wiodące w skali kraju. Pozycje w OZwRCIN zamieszczone będą sukcesywnie przez okres 3 lat.

Biblioteka Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego PAN zdigitalizuje: publikacje profesora Marcelego Nenckiego, stare druki, druki z XIX i pierwszej połowy XX wieku oraz czasopisma XIX–XX wieczne. Łącznie ok. 1300 pozycji.

Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych będzie ogólnodostępną platformą do cyfrowych zbiorów zarówno dla środowiska naukowców, pracowników gospodarki, pracowników informacji naukowej, ale też uczniów, studentów i innych zainteresowanych.



Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Agnieszka Strojek: Rozbudowa Biblioteki na Koszykowej – 4

Bożena Winiarska: Zostań w domu. Kilka refleksji z czasu pandemii – 10

Joanna Piekarska: O poszukiwaniu skarbów, czyli uzupełnianie zbiorów Biblioteki Narodowej – 15

Tomasz Pawlik: Biblioteki (bez) przyszłości? – 19

Z BIBLIOTEK

Małgorzata Dobkowska: Czytelnia – tylko korzystać! – 20

WYWIADY

Rozmowa z Elżbietą Kampa, dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Pawła II w Opolu (Marzena Przybysz) – 24

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

Mobilna biblioteka (Danuta Urbańska) – 29

PRAWO BIBLIOTECZNE

Rozpowszechnianie wizerunków przez biblioteki (przeгляд orzecznictwa) (Rafał Golał) – 31

OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W PRACY BIBLIOTEKARZA.

DOŚWIADCZENIA I PRAKTYKA

Błędy popełniane przy organizowaniu szkoleń i zajęć online
(Sylwia Czub-Kielczewska) – 35

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Izabela Pisula (Marek Dubiński) – 38

Z ŻYCIA SBP

Posiedzenie ZG SBP • Laureaci Nagrody Naukowej SBP im. Adama Łysakowskiego za rok 2020 • Bibliotekarz Roku 2020 • Prezentacja laureatów konkursu Mistrz Promocji Czytelnictwa 2020 na BookTargu • #1lib1ref • IX Sympozjum „Ludzie książki Pomorza Zachodniego” (Marzena Przybysz) – 40

Z ŻYCIA KOSZYKOWEJ

Światozmieniaczki. Herstorie w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i popularnej (Olga Szczypińska, Michał Czajkowski) • Cykl spotkań „Społeczeństwo w czasach zarazy” (Joanna Sieklicka) – 41

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 43

W KILKU SŁOWACH – 42

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Agnieszka Strojek: Extension of the Library in Koszykowa St. – 4

Bożena Winiarska: Stay at Home. A Few Pandemic Time Thoughts – 10

Joanna Piekarska: On Treasure Hunt, That Is the Development of National Library Collection – 15

Tomasz Pawlik: (No) Future Libraries? – 19

FROM LIBRARIES

Małgorzata Dobkowska: Reading Room – Ready to Use! – 20

INTERVIEWS

Interview with Elżbieta Kampa, Head of the John Paul II Municipal Public Library in Opole (Marzena Przybysz) – 24

REVIEW OF PUBLICATIONS

Mobilna Biblioteka [Mobile Library] (Danuta Urbańska) – 29

LIBRARY LAW

Dissemination of Images by Libraries (Review of Case-Law) (Rafał Golał) – 31

PERSONAL DATA PROTECTION IN LIBRARIANS' WORK.

EXPERIENCE AND PRACTICE

Mistakes Made When Organizing Online Training and Courses (Sylvia Czub-Kiełczewska) – 35

OBITUARIES

Izabela Pisula (Marek Dubiński) – 38

FROM THE PLA

The PLA General Board Meeting • Adam Łysakowski Research Award Winners for the Year 2020 • Librarian of the Year 2020 • Presentation of the winners of the Master of Reading Promotion 2020 competition at BookTarg • #1lib1ref • IX Symposium „People of the Book of Western Pomerania” (Marzena Przybysz) – 40

FROM THE WARSAW PUBLIC LIBRARY IN KOSZYKOWA ST.

World Changers. Herstories in Children, Youth and Popular Fiction (Olga Szczypińska, Michał Czajkowski) • Cycle of Meetings „Society in the Time of Epidemic” (Joanna Sieklicka) – 41

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN A NUTSHELL – 42

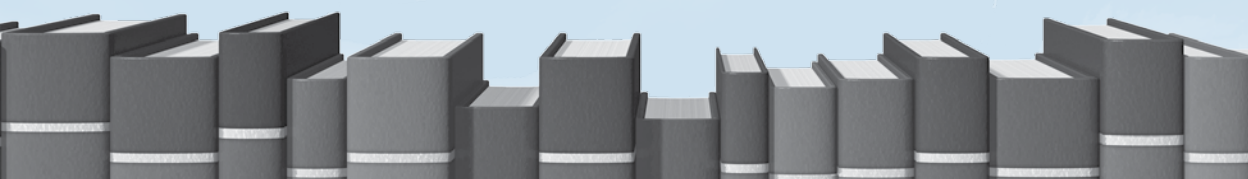
Od Redaktora

Czerwcowy numer „Bibliotekarza” poświęcony jest ważnym problemom bibliotecznej praktyki, nawiązującym do różnych aspektów życia codziennego, regulacji prawnych oraz zasad działania, którym współczesne biblioteki powinny poświęcać szczególną uwagę. Dział „Artykuły” rozpoczynamy tekstem dr Agnieszki Strojek z Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego *Rozbudowa Biblioteki na Koszykowej*. Autorka artykułu przedstawia, uwieńczone sukcesem po wieloletnich przygotowaniach, dwuetapowe prace nad przebudową i modernizacją biblioteki, rozpoczęte w 2005 r. a sfinalizowane w 2021 r. Pierwszy z etapów zakończył się powstaniem nowych czytelni i powierzchni magazynowych. Drugi, trudny pod względem urbanistycznym i architektonicznym, obejmował przebudowę budynku tzw. Plomby oraz stworzenie nowego wizerunku fasady głównej Książnicy od ul. Koszykowej. Choć całość inwestycji trwała dość długo, z jej efektów zadowoleni są zarówno pracownicy biblioteki, jej użytkownicy oraz mieszkańcy Warszawy, którzy w centrum miasta mogą podziwiać atrakcyjny obiekt. Kolejny tekst, Bożeny Winiarskiej z Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie *Zostań w domu. Kilka refleksji z czasu pandemii*, opisuje sytuację i nastroje w czasie zamknięcia biblioteki w ciągu minionego roku. Ciekawie przedstawiony przez Autorkę przebieg ubiegłorocznych wydarzeń dopełniają komentarze bibliotekarzy z Książnicy i bibliotek województwa zachodniopomorskiego, ilustrujące konkretne inicjatywy, opisy działań, oddające odczucia i nastroje panujące wśród bibliotekarzy oraz czytelników bibliotek. Trzeci artykuł, Joanny Piekarskiej z Biblioteki Narodowej w Warszawie *O poszukiwaniu skarbów, czyli uzupełnianie zbiorów Biblioteki Narodowej*, przedstawia politykę i zasady gromadzenia zbiorów oraz prace prowadzone nad ich uzupełnianiem w czasie pandemii. Do szczególnie ważnych prac Autorka zalicza współpracę z wieloma instytucjami, w tym m.in. z bibliotekami krajowymi i zagranicznymi. Ostatni tekst to *Biblioteki (bez) przyszłości?* dr. Tomasza Pawlika, który zawiera refleksje nad kondycją i wizerunkiem współczesnych bibliotek, po rocznym okresie pandemii. Zdaniem Autora biblioteki przyszłości to miejsca dobrze przygotowane na nowych użytkowników, których pozyskają bibliotekarze ze wsparciem nowoczesnej technologii.

W dziale „Z bibliotek” zamieszczamy tekst autorstwa Małgorzaty Dobkowskiej z Książnicy Podlaskiej im. Ł. Górnickiego w Białymstoku *Czytelnia – tylko korzystać!*, który przedstawia Czytelnię Ogólną Książnicy, jej zbiory, organizację pracy i funkcjonowanie w czasie pandemii. Zbiory czytelni zawierają wiele roczników gazet i czasopism, w tym tytuły regionalne. Biblioteka gromadzi i udostępnia w czytelni tzw. egzemplarz regionalny publikacji dotyczących północno-wschodniej Polski, województwa podlaskiego, Suwalszczyzny i Ziemi Łomżyńskiej. W dziale „Wywiady” prezentujemy rozmowę z Elżbietą Kampą, wieloletnią dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Pawła II w Opolu, którą przeprowadziła Marzena Przybysz. Poznajemy pełną pasję i zaangażowania bibliotekarkę, która swoje powołanie odkryła dość wcześnie i z sukcesem zrealizowała zawodowe plany i marzenia. Jednym z nich była budowa nowej siedziby dla miejskiej książnicy, podjęta 15 lat temu. Otwarcie w 2011 r. nowego, nowoczesnego budynku miejskiej biblioteki stworzyło przed dyrektorem E. Kämpą i pracownikami nowe możliwości działania. Poznajemy osobę, której w życiu zawodowym towarzyszyły liczne sukcesy, wieloletnia aktywność w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, ale też trudności i rozterki. W dziale „Przegląd piśmiennictwa” zamieszczamy omówienie publikacji *Mobilna biblioteka*, pod redakcją Mai Wojciechowskiej, wydanej w Wydawnictwie Naukowym i Edukacyjnym SBP w 2021 r.

Czerwcowy numer „Bibliotekarza” kończą, jak zwykle, stałe rubryki. W dziale „Prawo biblioteczne” przedstawiamy artykuł Rafała Golata *Rozpowszechnianie wizerunków przez biblioteki (przegląd orzecznictwa)*. W dziale „Ochrona danych osobowych w pracy bibliotekarza. Doświadczenia i praktyka” kolejny artykuł Sylwii Czub-Kiełczewskiej *Błędy popełniane przy organizowaniu szkoleń i zajęć online*. Numer uzupełniają: „Z życia SBP” i „Z życia Koszykowej” oraz *Postaktualia* Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefanioryk



ROZBUDOWA BIBLIOTEKI NA KOSZYKOWEJ

Biblioteka popularnie zwana „Biblioteką na Koszykowej” jest jedną z największych i najstarszych bibliotek publicznych w Polsce. Powstała w 1907 r. z inicjatywy społecznej, jako nowoczesna ksiąźnica naukowa przeznaczona dla wszystkich. W 1914 r. otrzymała własny gmach ufundowany przez Eugenię Kierbedziową i wkrótce stała się ośrodkiem życia kulturalnego w Warszawie. W 1928 r. przeszła pod Zarząd Miasta jako Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy. W latach 1928-1939 zorganizowała wzorową sieć biblioteczną, stworzyła nowoczesną służbę informacyjną oraz centralny ośrodek metodyki i instruktażu dla miejskiej sieci bibliotecznej. Prowadziła szkołę bibliotekarską i wydawała ukazujący się do dziś miesięcznik „Bibliotekarz”. Obecnie Biblioteka na Koszykowej pełni funkcję biblioteki wojewódzkiej i biblioteki powiatowej dla powiatu m.st. Warszawy.

Tradycje placówki wiążą się nie tylko ze wspieraniem procesu edukacji z różnych dziedzin, ale także z kształtowaniem środowiska bibliotekarzy w całym kraju. Obszerny i wszechstronny księgozbiór, choć mocno uszczuplony w czasie drugiej wojny światowej, zawiera cenne rękopisy i rzadkie druki, wyjątkowy zbiór literatury dziecięcej oraz bogaty wybór wydawnictw z zakresu sztuki i rzemiosła artystycznego.

Instytucja od swego zarania pełniła funkcję równorzędną

w stosunku do bibliotek akademickich. W okresie nacisku na zwiększanie poziomu wykształcenia społeczeństwa i powstawania nowych placówek naukowych i szkolnictwa wyższego jej rola w udostępnianiu swoich bogatych zasobów jest szczególnie istotna. Istnieje także ogromne zapotrzebowanie na prowadzenie działalności środowiskowej. Wzrasta zainteresowanie promocjami nowości wydawniczych, spotkaniami z ciekawymi ludźmi, wystawami tematycznymi, sesjami warszawianistycznymi. Biblioteka współpracuje z wieloma instytutami międzynarodowymi, placówkami kulturalnymi i edukacyjnymi.

Brak właściwej przestrzeni konferencyjnej i wystawienniczej znacznie ograniczał prowa-



Fot. 1. Plan budynków Biblioteki

dzienie działalności kulturalno-edukacyjnej. W przestarzałych budynkach nie było odpowiedniej infrastruktury umożliwiającej korzystanie m.in. z urządzeń mobilnych (brak gniazd zasilających) i zapewniającej komfort czytelników. Dawne realizacje budowlane instytucji publicznych nie brały także pod uwagę specyficznych potrzeb osób niepełnosprawnych (czytelnicy na wózkach i czytelnicy niedowidzący). Wiele bibliotek publicznych zmuszonych było modernizować swoje budynki pod tym kątem, aby sprostać wymogom europejskiego prawa wspólnotowego. Wszystkie te czynniki wpłynęły na zamysł przebudowy placówki.

Początki inwestycji dotyczącej rozbudowy Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego sięgają roku 2005, kiedy to ówczesna dyrekcja – zainspirowana przez prof. Marka Budzyńskiego – po uzyskaniu zgody Zarządu Województwa Mazowieckiego podjęła decyzję o przebudowie całej Biblioteki. Pierwszym krokiem na tej drodze był konkurs przeprowadzony wspólnie ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich. Autorem zwycięskiej koncepcji architektonicznej okazała się pracownia „Bulanda, Mucha Architekti Sp. z o.o.”. Z konieczności realizacja inwestycji została podzielona na dwa etapy.

ETAP I – CZYTELNIENIE

W pierwszym etapie przebudowy projektanci powrócili do rozwiązań z 1914 r., kiedy to wszystkie wypożyczalnie i czytelnie znajdowały się w zabytkowym gmachu im. Stanisławów Kierbedziów. Dzięki minimalnym ingerencjom wiekowy obiekt stanowi całość wraz z nowymi budynkami. Ducha nowoczesności do wizerunku Biblioteki wnoszą m.in. w pełni zadaszone szklane dziedzińce wewnętrzne i przeniesione do nowych wnętrz czy-



Fot. 2. Budynek im. St. Kierbedziów

telnie. Zakończenie prac przewidzianych w pierwszym etapie przebudowy i udostępnienie nowych powierzchni czytelnikom nastąpiło w październiku 2015 r.

Ideą przewodnią projektu jest podporządkowanie układu funkcjonalnego programowi otwartej czytelni i doprowadzenie do segregacji części czytelniczych, magazynowych i administracyjnych. Historia miejsca wymaga natomiast ustosunkowania się do zagadnień tradycji, detalu skali i klimatu wnętrza. Nowe i stare stanowić muszą integralnie zrośnięty organizm podporządkowany współczesnej technologii korzystania ze zbiorów przy wykorzystaniu historii jako niepodważalnego atutu miejsca. W nowym, jednoznacznie współczesnym organizmie, odpowiadającym na dzisiejsze potrzeby czytelnika sercem jest historyczna czytelnia z jej wspaniałą architekturą zarówno samej Sali, jak i monumentalnego holu wejściowego. Elementy te nadają klimat całemu założeniu, które ma realizować program współczesnej otwartej biblioteki, czytelni, czy właściwie grupę czytelni tematycznych, co jest ukłonem w stronę historycznego podziału Biblioteki Kierbedzia. Współczesna Biblioteka ma czerpać swój klimat wnętrza z klimatu oryginału. Siłą rzeczy uzupełniona jest o nowe potrzebne dziś funkcje, takie jak mediateka czy sala komputerowa, wystawowa i salonik recepcyjny. Czytelny układ komunikacji pionowej, wykorzystanie przykrytych dziedzińców dla potrzeb funkcji towarzyszących i nowej głównej czytelni, stwarzają dużo lepsze możliwości do pracy i wykorzystania bogatego księgozbioru. Dzisiejsza biblioteka oparta na współczesnej technologii staje się miejscem pracy, wypoczynku, spotkań. Tym funkcjom ma służyć oddawany gmach¹.

Kiedy w 2005 r. rozpoczynała się przebudowa, Biblioteka mieściła się w czterech budynkach, tworzących czworobok, zlokalizowany w ścisłym centrum Warszawy, przy ulicy Koszykowej 26/28. Stanowiły go:

- gmach im. Stanisławów Kierbedziów, zwrócony frontem do ul. Koszykowej, wybudowany w 1914 r.,
- oficyny na tyłach gmachu im. Stanisławów Kierbedziów, wybudowane w 1938 r.,
- magazyn wzniesiony w 1954 r. w głębi posesji,
- usytuowany wzdłuż ul. Koszykowej budynek czytelni, tzw. Plomba, oddana do użytku w 1973 r.

Poszczególne budynki projektowali różni architekci, przy braku koncepcji zagospodarowania, zmienionej w międzyczasie działki. To było przy-



Fot. 3. Czytelnia im. F. Czerwijowskiego

czyną braku jednolitego organizmu o klarownym podziale przestrzeni. Biblioteka była zlepkiem, w dużym stopniu, przypadkowo usytuowanych wzajemnie budynków i przestrzeni. Miało to duży wpływ na komfort korzystania z zasobów Biblioteki oraz udział w organizowanych przez nią imprezach. Przez wiele lat Muzeum Książki Dziecięcej znajdowało się w budynku Kierbedziów, odciętym od reszty Biblioteki. W tym samym miejscu prezentowane były wystawy. W istniejących budynkach realizowane były luźno związane ze sobą funkcje. Czytelnie znajdowały się na wielu poziomach i w różnych częściach gmachu, co utrudniało komunikację oraz niszczyło strukturę części historycznej. Ponadto były one mało atrakcyjne przestrzennie. Rozproszenie funkcji powodowało przerosty komunikacji wewnętrznej, kolizje dróg komunikacyjnych i nieczytelność układu. Jednocześnie korzystanie z wypożyczalni i czytelni było niemożliwe (dwa oddzielne budynki). Zabytkowy gmach im. Stanisławów Kierbedziów pozostawał na uboczu głównego ciągu wejściowego. Stan istniejących budynków nie pozwalał na zwiększenie wydajności przestrzeni. Brakowało powierzchni magazynowych, a Dział Archiwum wraz ze zbiorami, z powodu braku miejsca pozostawał poza siedzibą główną Biblioteki. Przestarzała infrastruktura wpływała również na warunki przechowywania zbiorów. Budynki biblioteczne nie posiadały odpowiedniej wentylacji i klimatyzacji, przez co w magazynach panowała niestabilna (zależna od warunków pogodowych) temperatura i wilgotność powietrza. Przyczyniało się to do niszczenia cennych zbiorów. W roku 2004 podjęta została decyzja o przeniesieniu Działu Muzeum Książki Dziecięcej do Pałacu Kultury i Nauki, a zwolnione w ten sposób przestrzenie przekształcono w salę konferen-

cyjną, w której odbywały się różnego typu imprezy kulturalne, promocje i spotkania z czytelnikami. W powiększonym holu budynku Kierbedziów znalazło się miejsce dla prezentowania wystaw. Szybko jednak okazało się, że powierzchnie sali i holu były jednak zbyt małe w stosunku do liczby odbywających się tam spotkań i gości w nich uczestniczących.

Po zakończeniu pierwszego etapu rozbudowy Biblioteka zyskała dodatkowe powierzchnie przeznaczone na czytelnie oraz magazyny. Powierzchnia „nowej” Biblioteki uległa zwiększeniu w stosunku do stanu poprzedniego o prawie 3 tys. m². Zaprojektowane w części podziemnej (poziom -1) magazynowanie zwarte (na regałach przesuwanych metalowych) zwiększyło znacznie powierzchnię do przechowywania zbiorów. Na piętrach wyższych w obszarach publicznie dostępnych (czytelniach) stworzony został wolny dostęp do najnowszej i najbardziej poszukiwanej kolekcji współczesnej literatury naukowej i popularnonaukowej.

Na parterze (poziom 0), oprócz punktu rejestracji nowych czytelników i Informatorium, znajduje się Wypożyczalnia wraz ze zbiorami liczącymi ok. 12 tys. wol.; Czytelnia im. Faustyna Czerwijowskiego z wolnym dostępem do 20 tys. wol. oraz Muzeum Książki Dziecięcej z bezpośrednim dostępem do magazynu (poziom -1) mieszczącym ponad 100 tys. wol. Na parterze znajduje się także tzw. *Zielona Ściana* – kilkunastometrowa konstrukcja porośnięta roślinnością.



Fot. 4. Dziedziniec pod Zieloną Ścianą

Miejsce w pobliżu *Zielonej Ściany* sporadycznie wykorzystywane jest w celach organizacji debat, spotkań np. z autorami książek. Jednakże ze względu na akustykę, przez co liczba uczestników spotkań jest ograniczona (maksymalnie 20 osób). Powierzchnia obok *Zielonej Ściany* cieszy się szczególnym zainteresowaniem mediów. Unikalna ściana roślinności jest bardzo atrakcyjnym tłem dla programów telewizyjnych. Z poziomu parteru jest również przejście do sali konferencyjnej, zlokalizowanej w zabytkowym gmachu im. Stanisławów Kierbedziów, dostosowanej do audytorium liczącego ok. 100 osób. Sala ta posiada tzw. ściany przesuwne – konstrukcja pozwala dzielić jedną dużą powierzchnię na trzy mniejsze, w zależności od liczby uczestników i formy prowadzonych spotkań. Na pierwszym piętrze (poziom +1) zlokalizowano Czytelnię im. Władysława Bartoszewskiego, gdzie w wolnym dostępie do półek znajduje się ok. 150 tytułów prasy bieżącej oraz zbiory Działu Varsavianów – ok. 12 tys. wol.

Na ostatnim piętrze (poziom +2) mieści się Czytelnia Sztuki i Kartografii licząca 9 tys. książek oraz 80 tytułów czasopism w wolnym dostępie do półek oraz *Odpočzytelnia* – miejsce do relaksu, wyposażone w wygodne fotele i kanapy, szczególnie lubiane przez młodszych czytelników. W I etapie przebudowy powstały także przestrzenie biurowe zagospodarowane przez działy obsługujące poszczególne czytelnie.

Nowe powierzchnie biblioteczne i magazynowe zapewniają dobre warunki przechowywania zbiorów i ich ochronę. Są wyposażone w urządzenia do monitoringu temperatury i wilgotności, dzięki czemu utrzymywana jest odpowiednia i stabilna temperatura oraz wilgotność. Pomieszczenia wyposażone są także w instalacje, służące do sygnalizacji i gaszenia pożaru oraz kontroli dostępu.

Modernizacja budynków Książnicy przeprowadzona w pierwszym etapie przebudowy, usuwa wszystkie bariery architektoniczne oraz wprowadza konieczne rozwiązania techniczne, mające na celu poprawę jakości korzystania z Biblioteki.

ETAP II – PLOMBA

Etap drugi to przebudowa budynku tzw. Plomby, który został w pełni zmodernizowany i dostosowany do bieżącego rozwoju wizji technologicznej bibliotek. Wzrost powierzchni zwiększa komfort pracy zarówno czytelników, jak i pracowników,



Fot. 5. Biblioteka na Koszykowej – Plomba

poprawiając warunki do prowadzenia m.in. działalności naukowej, informacyjnej, szkoleniowej i środowiskowej.

Drugi etap był niezwykle ważny z punktu widzenia wizerunkowego. W trakcie jego realizacji rozwiązano problem fasady głównej od ulicy Koszykowej. Nowy design budynku w tym zakresie, mimo swojej nowoczesności, nawiązuje do zabytkowego budynku im. St. Kierbedziów. Budynek otrzymał nową elewację oraz komplet nowych instalacji, w tym klimatyzacji i wentylacji, elektryczną, systemu kontroli dostępu. Głównym celem drugiego etapu przebudowy było optymalne wykorzystanie infrastruktury budynku do celów kulturalnych i edukacyjnych. Powstały budynek jest w pełni przyjazny środowisku i ekonomiczny dzięki poszanowaniu i optymalizacji zużycia energii, co potwierdzają certyfikaty środowiskowe. *O ile I etap zaspokajał bezpośrednie potrzeby czytelników i był skierowany do wnętrza – na maksymalizację powierzchni czytelnicy przez wykorzystanie zadaszona dziedziców, to II etap rozbudowy i modernizacji Biblioteki – Plomba ma oddziaływanie miejskie. Jest skierowany na zewnątrz, na przestrzeń publiczną, jej uporządkowanie i wzbogacenie. Daje do atrakcyjności ul. Koszykowej nową jakość. Stanowi brakującą oprawę historycznego budynku Kierbedzia. Jej współczesna, monumentalna, po-*



Fot. 6. Odpoczytelnia

zbawiona detalu bryła, nawiązuje dialog z bogato ornamentowaną, klasycystyczną fasadą Gmachu im. St. Kierbedziów. Jest jego kontynuacją, ale i czytelnym sygnałem wprowadzenia współczesności. Prowadzi dialog starego z nowym, co jest zasadniczą misją dzisiejszej architektury. Wraz z odrestaurowaną XIX-wieczną kamienicą, na rogu Koszykowej i Mokotowskiej, flankującej historyczny budynek z drugiej strony, stanowią jednorodny kolorystycznie i gabarytowo spójny odcinek pierzei ulicy Koszykowej. Pełnym zakończeniem w sensie urbanistycznym, tego krótkiego fragmentu miasta i jego bogatej historii, będzie remont ostatniej nieodrestaurowanej po zniszczeniach wojennych kamienicy przy ul. Koszykowej 30. Dopelnieniem tej zróżnicowanej, ale spójnej pierzei jest druga strona ulicy, gdzie dominują budynki wczesnego modernizmu warszawskiego lat 30. Zamknięciem ulicy jest socjalistyczna brama MDM świadcząca o brutalnej powojennej ingerencji w przebieg starej Koszykowej. Tu, jak w soczewce skupia się bogactwo i różnorodność warszawskiej ulicy. Po zmianie posadzki przez Miasto i uspokojeniu ruchu samochodowego, ten fragment ma szansę stać się prawdziwym salonem Warszawy i zostać przywrócony pieszym. Zaplecze MDM, bliskość komunikacji miejskiej, a z drugiej strony spacerowa aleja do Skarpy Warszawskiej i jej parków, czynią z tego miejsca prawdziwą perłę w skali Warszawy, a jej aktywizacja, pełne wykorzystanie i przywrócenie przestrzeni publicznej mieszkańcom jest tylko kwestią czasu².

Nowa Plomba zastąpiła, to co po nieudanych remontach fasady, pozostało z oryginalnego, mo-

dernistycznego budynku z lat 70. XX w. autorstwa architekta Wiesława Rzepki z zespołem. Tamten budynek był zespołem czytelní, w zasadzie głównym elementem zespołu, spychającym historyczny budynek Kierbedziów na drugi plan. Tu znajdowało się nowe, główne wejście do Biblioteki i jej czytelní. Obecnie, po umieszczeniu zespołu czytelní w budynku Kierbedziów i w podwórkach oficyn, tam koncentruje się centrum zespołu, a Plomba stała się budynkiem pomocniczym funkcjonalnie, ale bardzo ważnym kompozycyjnie dla podkreślenia roli historycznego Gmachu im. St. Kierbedziów. Górne kondygnacje budynku Plomby stanowią biura i pracownie merytoryczne zlokalizowane na trzech poziomach, połączone z zespołem dyrekcyjno-administracyjnym zlokalizowanym na I piętrze. Podwójny parter to przestrzenie usługowe oraz sale konferencyjne.

BIBLIOTEKA NA KOSZYKOWEJ PO PRZEBUDOWIE – TRZECIE MIEJSCE

Popularny stał się sposób postrzegania biblioteki jako trzeciego miejsca, czyli przestrzeni, w której prowadzi się szeroko pojęte życie towarzyskie i społeczne, gdzie w atmosferze wolnej od obowiązków domowych i zawodowych można spędzić miło czas, zrelaksować się, porozmawiać.

W wyniku realizacji przebudowy Biblioteki powstały komfortowe czytelníe i miejsca do pracy z książką. Czytelnicy mogą pracować indywidualnie, bądź w grupach – w gronie znajomych. Są też wydzielone strefy do odpoczynku i relaksu.



Fot. 7. Wypożyczalnia – magazyn

Podczas pobytu na Koszykowej można korzystać z oferty kulturalno-edukacyjnej placówki – obejrzeć wystawy, filmy, pograć na pianinie, wziąć udział w spotkaniach z ciekawymi ludźmi.

Przebudowa Biblioteki jest odpowiedzią na potrzeby użytkowników. W 2007 r. przeprowadzone zostały wśród czytelników badania ankietowe, z których wynikała potrzeba poszerzenia funkcji Książnicy. Trzy najczęściej wskazywane potrzeby pozostawały na obrzeżach działalności ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń. Były to spotkania z ciekawymi ludźmi, nauka języków obcych i organizacja wydarzeń tematycznych. Brak konkretnej odpowiedzi na takie zapotrzebowanie, naraziłby Bibliotekę na poważny uszczerbek zaufania. Szczególnie wiele osób, bo aż 59%, wskazało spotkania z ciekawymi ludźmi. Także inne z proponowanych działań: spotkania poświęcone sytuacji w różnych krajach na świecie (35%), prezentowanie nagranych na wideo utworów teatralnych i filmowych (30%), debaty publiczne (29%), spotkania dyskusyjne oraz szkolenia dla seniorów (25%) mają liczne grono zwolenników. Czytelnicy oczekują, że Biblioteka będzie miejscem spotkań oraz różnych aktywności i nie ograniczy się do udostępniania książek, lecz zaproponuje im dużo więcej. W wielkiej rzeszy ponad 200 tys. zarejestrowanych użytkowników, odsetki te przekładają się na audytoria, które potrzebują specjalnie przystosowanych do tego celu pomieszczeń³.

Modernizacja budynków pozwoliła te oczekiwania zrealizować. Biblioteka zyskała nowoczesne zaplecza konferencyjne i wystawiennicze, gdzie można organizować sympozja, konferencje czy sesje adresowane do środowisk naukowych. Jednocześnie ta sama przestrzeń może służyć promocjom książek, płyt, spotkaniom z ciekawymi ludźmi, koncertom, prezentacjom multimedialnym. Nowe miejsca stwarzają warunki do zintensyfikowania i zróżnicowania oferty kulturalno-edukacyjnej oraz wprowadzenia nowych form pracy na rzecz upowszechniania czytelnictwa.

Biblioteka jako miejsce powszechnie dostępne, otwarte i odpowiadające na potrzeby jej użytkowników może także skompensować różnice i bariery w dostępie do najnowszych technologii, poprzez organizowanie szkoleń. Do tej pory realizacja takich zamierzeń na pożądaną przez Bibliotekę skalę, nie była możliwa ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń. Teraz możemy odpowiedzieć na tę potrzebę oraz podjąć inne inicjatywy związane z uczeniem się przez całe życie (ang. Lifelong learning), zmierzające do poprawy poziomu wiedzy, umiejętności i kompetencji w perspektywie osobistej, obywatelskiej, społecznej dla wszystkich zainteresowanych.

15-letni proces przebudowy, to nie tylko powiększenie powierzchni i remont, to znalezienie najlepszej odpowiedzi na zmiany technologiczne i funkcjonalne w świecie bibliotek. Zapewnienie, na ile to możliwe, stworzenia otwartych ram dla przyszłego rozwoju i transformacji tego miejsca, miejsca gdzie tradycja i historia splatają się z nowoczesnością i otwartością na rozwój i zmiany.

Dr Agnieszka Strojek

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna
Województwa Mazowieckiego

Fotografie: materiały własne Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego

PRZYPISY

- 1 BULANDA, A. Projekt architektoniczny rozbudowy Biblioteki Publicznej, w: *Tradycja i nowoczesność*, A. Strojek (red), W. Guzek (red), J. Popłońska (red), Warszawa 2020, s. 30.
- 2 BULANDA, A. *Projekt architektoniczny rozbudowy Biblioteki Publicznej*, s. 34.
- 3 GAWDA, W. *Zapotrzebowanie na nowe formy działalności Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – badania rynkowe*, 2007 r. (plik komputerowy).

BOŻENA WINIARSKA



Książnica Pomorska
Źródło: www.wikipedia.pl

Zostań w domu Kilka refleksji z czasu pandemii

Rok temu chcieliśmy być dzisiaj i mieć tę sytuację za sobą. Wydawała się wówczas tak nierealna, tymczasowa. Przełom lutego i marca 2020 r. to czas rozmów o wirusie, myciu rąk, pustych półek w sklepach, niejednoznacznych komunikatów, że nie ma czego się bać, by po kilku dniach usłyszeć: pandemia. Puste ulice, zamknięte granice i parki, liczenie przypadków zakażeń i dyskusje: co robić?

Pierwszy lockdown był taki trochę „nie do wiary”. Chwilę wcześniej w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie zorganizowaliśmy ostatnie tłumne imprezy: wspólnie ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Wilna, Ziemi Wileńskiej, Nowogrodzkiej, Polesia Świtez – inaugurację Tygodnia Kresowego i drugą, wspólnie z Stowarzyszeniem Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej Pomorze Zachodnie – benefis profesora Przemysława Nowackiego.

Oba wydarzenia odbyły się z licznym udziałem przedstawicieli wielu pokoleń i pojawiły się pierwsze obawy, czy nie jest to zbyt ryzykowne w kontekście informacji, dotyczących zachorowań, ale przecież jeszcze nie u nas.

Kolejny tydzień przynosi nową wiadomość: zamykamy się. Martwimy się o siebie, o czytelników. Zgaszone światła, zsunięte krzesła i stoły,

wygaszone komputery, zawieszona w systemach bibliotecznych naliczanie kar za przetrzymanie, odwołane spotkania, warsztaty, telefony i skrzynki pocztowe rozgrzane do czerwoności pytaniami czytelników: kiedy? No, nie wiadomo, ale przecież niedługo...

Większość bibliotek funkcjonowała ułomnie, w zawieszaniu, w oczekiwaniu na szybki koniec niecodziennej sytuacji, kiedy właściwie niewiele było wiadomo: wpuszczać czytelników, nie wpuszczać, kwarantanna na książki? A na korespondencję? A zwroty, to do zbiorów, czy jednak chwilę poczekać? A chwila to ile? Dezynfekować? Stoliki, klamki, komputery, klawiatury?

W Książnicy Pomorskiej próbowaliśmy zorganizować nową rzeczywistość: jesteśmy zamknięci dla czytelników, ale otwarci „na telefon”, później online. Pytanie: co i jak można zaproponować, aby nie stracić kontaktu z czytelnikiem. Niektóre wydarzenia, z uwagi na swój charakter można stosunkowo łatwo przenieść do sieci: prezentacje literackie, sympozjum regionalne, wydarzenia organizowane w Tygodniu Bibliotek zaistniały na FB i na stronie domowej Książnicy. A dla pracowników nastał reżim sanitarny, jak powszechny i zrozumiały dzi-

siaj zwrot, „uczyliśmy” się prawidłowego mycia i dezynfekcji rąk, nakładania i zdejmowania maseczek i rękawiczek, dystansu społecznego, dezynfekcji przedmiotów, powierzchni, pomieszczeń. No i najważniejsze: zakupić maseczki, środki dezynfekcji, przesłony na stanowiska. Część pracowników w trybie pracy zdalnej, na przymusowych zwolnieniach (konieczność opieki nad dziećmi), inni na miejscu porządkując katalogi, magazyny, zbiory.

A jak było w innych bibliotekach województwa zachodniopomorskiego? Z powodu zamknięcia instytucji, bibliotekarze skupili się na pracy wewnętrznej, uporządkowaniu i aktualizacji księgozbioru, melioracji katalogów, sprawdzaniu poprawności opisów bibliograficznych, poprawności zapisów w księgach inwentarzowych, ogólnie pracach porządkowych. Było też dużo wątpliwości i rozterek. Przytaczam kilka komentarzy bibliotekarek z początku kwietnia 2020 r. Są to odpowiedzi na pytanie o informację *co robicie, co proponujecie swoim użytkownikom, w tym trudnym czasie, gdy nie możecie ich gościć w murach swoich bibliotek?... Wymieńcie proszę wszelkie aktywności, które mówią naszym czytelnikom, że nie zapominamy o nich.*

...od kilku dni mam nieustanne telefony, żeby chociaż na 1 dzień udostępnić księgozbiór. Czy ja na własną odpowiedzialność, z zachowaniem wszelkich możliwych środków ostrożności, mogę udostępnić

księgozbiór, czy jest to absolutnie niemożliwe, wynikające z przepisów...

Jesteśmy zdrowi i Wam zdrówka także życzymy.

Wiele miejsc otwiera dla nas swoje „wirtualne drzwi”. Będziemy dla Państwa szukać ciekawych propozycji, aby ten trudny czas szybko minął. Dzisiaj zapraszamy do wirtualnej wycieczki po słynnej galerii sztuki we Florencji...

Nie kupuję w tej chwili książek. Nie wiem co będzie z rynkiem wydawniczym. Nie wiem czy zdążę wydać pieniądze. Do pracy wrócę jak się ociepli [biblioteka w szkole, szkoła zamknięta], inaczej nie ma szans tam siedzieć. Szansa na zapalenie płuc spora. Nie wiem co mogę jeszcze napisać, dla mnie to nowość, której nie zapraszałam.

Obecnie załoga szkoli się online, a czytelnikom udostępniamy linki do wydarzeń kulturalnych w Polsce, darmowych audiobooków, filmów i spektakli np.empik.go; niniateka, Międzypokoleniowy Festiwal Literatury Dziecięcej – Ojce dziatki; #Nie-ZostawiamCzytelnika...

...ze względu na trudny czas i aby nasi czytelnicy nie ucierpieli, z zaprzyjaźnionymi sklepami spożywczymi stworzyliśmy półkę dla czytelników. Raz w tygodniu dostarczamy książki, które otrzymaliśmy od czytelników jako dar...

Mamy jeszcze wiele pomysłów, ale mamy nadzieję, że jak najszybciej wrócimy do naszych czytelników..... jest to bardzo trudny czas, zarówno dla bibliotekarzy i dla naszych czytelników. Smutno mi się zrobiło, ale trzeba wierzyć, że to już niedługo.

...udostępniamy książki dla mocno zainteresowanych, głównie seniorom i lektury dla młodzieży. Ustalamy to telefonicznie i wydajemy poza pomieszczeniami biblioteki. Natomiast zwrotów książek nie przyjmujemy...

Pierwsze tygodnie to były próby odnalezienia się w nowej rzeczywistości bibliotecznej, pozornie tymczasowej. W marcu 2020 r. nieśmiało, raczej in-



Inauguracja Tygodnia Kresowego w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie 2020 r.

Fot. z archiwum biblioteki

formacyjnie, ale od maja oferta wydarzeń prezentowanych online była już bogata. W przestrzeni wirtualnej pojawiło się więcej akcji pod różnymi hasłami np. *Nie wychodźcie z domów, ale korzystajcie z tego, co darmowe i legalne*, akcje facebookowe – #Szperamy – prezentacja filmów z minionych spotkań autorskich, #bibliotekaWdomu, informacje o nowych usługach dostępnych online, propozycjach innych instytucji, czy po prostu linki do interesujących stron WWW.

Tradycyjna usługa „książka na telefon” dla starszych i niepełnosprawnych dostarczana do domu, oferowana w wielu bibliotekach, początkowo została zawieszona, ale później realizowana przez wolontariuszy – w tym wypadku była pewność, że wolno.

Inne propozycje to zaproszenia do udziału w akcjach np. *Namaluj ulubioną postać literacką*, do zabaw intelektualnych, wymyślanych przez pracowników, do prezentacji wspomnień z przeszłości regionu, ilustrowanych własnymi zdjęciami.

W wielu bibliotekach prowadzono na FB akcje pod ogólnym hasłem: Bibliotekarze czytają online: *Podróże w czasie z „Kurierem Szczecińskim”, Wierszowanki z fotoramki*. Bywały nawet codzienne programy: 7.30 – czytamy na dzień dobry, 10.00 – czytamy dzieciom, 16.00 – czytamy dorosłym.

W Książnicy wszelkie wydarzenia zaplanowane od połowy marca również przenieśliśmy do sieci: spotkania autorskie, Galeria Jednego Wiersza, Tydzień Bibliotek, VIII edycja sympozjum regionalnego – *Ludzie Książki Pomorza Zachodniego*, publikacje postów na FB, Instagramie, filmy na YouTube.

Jednocześnie pracownicy skorzystali z propozycji szkoleń online: *Prowadzenie szkoleń i webinarów online*, zorganizowanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – przełom lutego i marca – proroczo? Inne szkolenia to przykładowo: *Jak robić webinaria*, *Escaperoom w bibliotece naukowej*, *Prawo autorskie w bibliotece*, *Koduj PRO*, *Biblioteka w zmieniających się mediach społecznościowych*.

Po burzliwej dyskusji i szybkiej reorganizacji, kontynuowano IV edycję kursu dla bibliotekarzy województwa zachodniopomorskiego *Podstawy bibliotekarstwa*. Pierwszy zjazd odbył się tradycyjnie, pozostałe zajęcia w formie online poprzez platformę ClickMeeting: trzy, cztery godziny dydaktyczne tygodniowo.

Pracownicy Książnicy zostali przeszkoleni online z zakresu *Jak stworzyć szkolenie na platformie*

ClickMeeting, w ramach Wewnętrznej Akademii Bibliotecznej wzięli udział w szkoleniu *Szkolenie online, czyli jeden mówi reszta słucha*, w kolejnych przygotowanych przez zewnętrznych organizatorów: *Biblioteka zdalnie – jak pracować w czasach kryzysu*, *Jak być zd(ol)alnym bibliotekarzem? Projekt e-Mocni: cyfrowe umiejętności, realne korzyści* lub w regularnym kursie e-learningowym: *Piktochart, Kahoot, Genial.ly i Canva*, zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Opolu.

Jako prowadzący lub uczestnicy, bibliotekarze przetestowali kilka platform komunikacyjnych i szkoleniowych (ClickMeeting, Zoom, Whereby, Skype, Google Meets, Discord), poznając zalety i wady każdej z nich. Dla użytkowników biblioteki już od kwietnia 2020 r. odbywały się online warsztaty z obsługi Skypa i Legimi, w tym zajęcia dla seniorów.

Tak to wyglądało na początku, kiedy generalnie niewiele było wiadomo i mieliśmy nadzieję, że szybko minie, ale wpadliśmy w wir nauki... i czekaliśmy na powrót czytelników.

Czas płynął a zarazą razem z nim. Kolejne komunikaty, lekkie rozluźnienia restrykcji, obawy, kolejne ograniczenia i zamknięcia, a raczej niedomknięcia, wynikające z niekonkretnych informacji. Etapy otwierania bibliotek, etapy zamykania instytucji, czyli plan a, b, awaryjny, ogłaszany w piątek w południe. Tu pomocne były informacje z biblioteki wojewódzkiej, chociaż każdy podejmował własną decyzję.

Niewątpliwie, ogromne wsparcie dała i daje Biblioteka Narodowa z serwisem *Poradni*, która zawiera zalecenia w zakresie ogólnych zasad bezpieczeństwa, zasad funkcjonowania, organizacji dostępu do zbiorów, w tym online czy organizacji wydarzeń w czasie pandemii. Trzeba podkreślić, że rekomendacje Biblioteki Narodowej są bardzo ważnym argumentem w komunikacji z użytkownikami biblioteki – nie wszyscy pochodzą ze zrozumieniem do nowej sytuacji.

Najczęstsze, padające w trakcie różnych etapów pandemii pytania to: kiedy i jak zamykać bibliotekę, co otwierać i kiedy, czy przyjmować zwroty, ile ma trwać ich kwarantanna, jak wypożyczać książki, jak zorganizować nową przestrzeń, ile osób można wpuścić do biblioteki, na ile osób można zrobić spotkanie, jakie dokumenty, zarządzenia, komunikaty dla czytelników przygotować. Często oczekiwano na zarządzenia powstające w Książnicy, aby z nich brać przykład dla własnej administracji.

Po pierwszym lockdownie trochę się rozkręciliśmy i zaczęliśmy inaczej realizować zaplanowane zadania. Na przykład do programu *Partnerstwo dla książki* złożono projekt na 13 szkoleń stacjonarnych dla bibliotekarzy z województwa zachodniopomorskiego. Z powodu pandemii zmodyfikowano wniosek na dotację dla 12 szkoleń online. *Jak Cię widzą, tak Cię piszą. Skuteczna promocja biblioteki.* Zrealizowano szkolenia: *Czym jest Podcast i jak go wykorzystać w promocji biblioteki, YouTube – filmy, montaż, zamieszczanie, TIK-owe inspiracje w promowaniu działań biblioteki, Moja, moja! Jak i z kim promować bibliotekę, Fotografia w promocji biblioteki, Tradycyjne formy reklamy papierowej – plakat, ulotka, broszura.*

Pracownicy, w ramach podnoszenia kwalifikacji, brali udział w szkoleniach lub webinarach m.in. *Zabierz dziecko do biblioteki!, Darmowe narzędzia do edycji zdjęć, grafiki i filmów, Przewodnik po darmowych i ciekawych aplikacjach, Budowanie i organizacja pracy zespołu zdalnego, Social media dostępne dla każdego, Kultura online – skuteczne narzędzia i 5 prostych pomysłów.*

Z programu *Kultura w sieci* otrzymano dofinansowanie z Narodowego Centrum Kultury na projekt sześciu szkoleń dla bibliotekarzy w województwie *Biblioteka w sieci*, w ramach którego zrealizowano szkolenia online: *Niesztafopowe metody pracy w bibliotece, Tanie i efektywne tworzenie strony internetowej dla biblioteki. Wordpress jako przyjazne narzędzie, Kodowanie na ekranie dla początkujących, Webinarium – sposób na interakcję z czytelnikiem, Animacyjne metody badania potrzeb, Kodowanie na ekranie dla zaawansowanych.*

Z powodu pandemii realizację zadań przeniesiono w przestrzeń wirtualną. W aplikacji Google stworzono formularze szkoleniowe i ewaluacyjne, graficznie dostosowane do wymogów programów szkoleniowych i warsztatowych np. do rejestracji bibliotekarzy na poszczególne szkolenia. Opracowano wzory zaświadczeń dla uczestników. Zmiana formuły kontaktu pociągnęła za sobą większą aktywność i czuwanie nad realizacją szkoleń online (informacje o poszczególnych szkoleniach, zebranie danych o uczestnikach, pomoc uczestnikom w logowaniu, czuwanie nad stroną techniczną szkoleń, ankiety ewaluacyjne). Aby poznać oczekiwania szkoleniowe w 2021 r., opracowano też ankietę online dla bibliotekarzy woj. zachodniopomorskiego.

W miesiącach letnich istniała większa możliwość przeprowadzania zajęć poza budynkiem

biblioteki, zgodnie z zalecaniami sanepidu. W tej przestrzeni odbywały się równoległe wydarzenia: Narodowe Czytanie, Noc Bibliotek, gry terenowe, konkursy, warsztaty. Imprezy odbywały się również w salach widowiskowych, gdzie można utrzymać reżim, udało się otworzyć kilka wystaw (w Książnicy dwie) z ograniczoną liczbą osób. Nadal odbywały się spotkania online – na platformie ZOOM warsztaty z obróbki zdjęć, programu Word, szkolenie dla seniorów z obsługi katalogu Aleph, na Skype – warsztaty z obsługi aplikacji Instagram.

Dzisiaj sytuacja epidemiologiczna jest właściwie groźniejsza niż rok temu, ale nasza wiedza, przygotowanie czy doświadczenie pozwalają z większą pewnością organizować życie biblioteki i jej użytkowników. Biblioteki są oznakowane czytelnymi informacjami, czytelnicy generalnie przestrzegają zaleceń sanitarnych i cierpliwie dostosowują się do nowych zasad, stanowiska biblioteczne są dobrze przygotowane do bezpiecznej pracy i obsługi czytelnika, droga książki, wypożyczanej i zwracanej, jest jednoznaczna. Teoretycznie rutyna. Nie do końca, bo nie wiadomo, kiedy zostaną ogłoszone kolejne restrykcje, nic nie da się przewidzieć. Mimo to nie dajemy się: Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie, tuż po Świętach Wielkanocnych w 2021 r. otworzyła nowoczesną filię. Brawa za odwagę, pomysły i organizację. Był to ogromny sukces bibliotekarzy.

Z perspektywy roku możemy podsumować ten czas raczej pozytywnie: obok fizycznej biblioteki rozwinęła się ogromna przestrzeń wirtualna, w której zarówno bibliotekarze, jak i użytkownicy poruszają się zdecydowanie i z dużym zaangażowaniem.

Nastąpił przyspieszony rozwój kompetencji bibliotekarzy i użytkowników, jednocześnie, w codziennych kontaktach wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych pojawiło się na pierwszym miejscu. Właściwie na długi czas technologie oraz interaktywne aplikacje zastąpiły bezpośrednie kontakty. Nie można pominąć często pionierskiego zaangażowania pracowników, o czym za pół roku, rok nie będziemy pamiętać. Projekty opracowane i zrealizowane z powodzeniem przez bibliotekarzy, nie reporterów, dźwiękowców, filmowców, świadczą o determinacji i kreatywnym radzeniu sobie z wyzwaniem.

Wirtualna literatura, teatr, konkursy, spotkania, quizy, prezentacje, edukacja – początkowo, w kategoriach wyjścia awaryjnego, obecnie funkcjonują równoległe na pełnych prawach. Na porta-

lach społecznościowych profile bibliotek zapełniły się informacjami, a FB, YouTube, Instagram, Twitter stały się pośrednikami w kontaktach z czytelnikiem: Tydzień Bibliotek z *Literacką Ucztą Smaków*, spotkania autorskie, konferencje, Narodowe Czytanie, Noc Bibliotek, transmisje wydarzeń, quizy, okolicznościowe zabawy typu Andrzejkowe wróżby, Mikołajki, a także szeroko pojęta edukacja z uwzględnieniem różnych grup wiekowych.

Wydarzenia te otrzymały w sieci ogromną szansę: funkcjonują do dzisiaj a ich zasięg społeczny jest nieograniczony ścianami biblioteki. Niewątpliwie, szkolenia czy warsztaty ze zrozumiałych względów mają ograniczoną liczbę uczestników, ale są łatwo dostępne z każdego miejsca i w dowolnym czasie. Ponadto w różnych celach edukacyjnych, dydaktycznych, jako źródło ciekawej informacji mogą być wykorzystane wielokrotnie.

Oczywiście, pojawia się problem statystyczny: co, jak i kiedy liczyć. W przypadku wydarzeń udostępnionych w mediach społecznościowych, na stronie WWW biblioteki – nie ma na razie dobrego rozwiązania. GUS nie przewidział wielu form naszej aktywności, ale dla własnych potrzeb liczymy wszystko. To w końcu świadczy o naszej aktywności. Pojawiają się inne kategorie statystyczne: odbiorca, post, streaming, wyświetlenia, recenzje, grupy, społeczność. Osiągnięcia w mediach społecznościowych potrafią być spektakularne, o czym świadczą wybrane dane z Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie: Ogólnopolski Tydzień Bibliotek pod hasłem *Zasmakuj w bibliotece* – 1783 odbiorców, Cała Polska Czyta Dzieciom – 8211 odbiorców, Narodowe Czytanie *Balladyny* – 1845 odbiorców, Wystawa *Katarzyna Brunswicka. Ambasadorka Dębna* – 4774 odbiorców, Noc Bibliotek – 5702 odbiorców, CodeWeek w Bibliotece – 3235 odbiorców, quiz *Wiedzy o mieście i gminie Dębno* – 1175 odbiorców, post o wydarzeniu 11 lipca Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich w czasie II wojny światowej – 3269 odbiorców, post Konkurs historyczny w ramach Dębnowskiej Ligi Historycznej Historia Dębna – 400 odbiorców. Takie dane ukryte są tylko w naszych opisowych sprawozdaniach.

Tradycyjnych osiągnięć za miniony rok nie można jednoznacznie ocenić. Nie zmieniła się liczba bibliotek w województwie zachodniopo-

morskim – sukces? Części bibliotek zmniejszono budżet, większość, zgodnie z zaleceniami organizatorów, musiała ograniczyć wydatki. Odbiło się to głównie na zakupach tradycyjnych książek i prenumeracie czasopism. Do przewidzenia był spadek liczby czytelników o 20%, ale należy pamiętać, że definicja „czytelnik” nie przewiduje zakwalifikowania osób czytających na miejscu, ani czytających e-booki o czym za chwilę. O prawie 30% spadła liczba wypożyczonych zbiorów a ponad 70% zbiorów mniej udostępniono na miejscu. Nie zanotowano spektakularnych ubytków, ale wyniki przeprowadzonych konkr. powinny pojawić się w następnych latach.

Z pewnością w minionym roku nastąpił ogromny rozwój e-usług i wzrost liczby czytelników, korzystających wyłącznie z tej oferty. Wzrosła również liczba udostępnionych książek i czasopism w wersji elektronicznej, liczba czytelników i udostępnień licencjonowanych materiałów elektronicznych (e-booków, baz danych, dokumentów elektronicznych). Ponad dwukrotnie wzrosła liczba sesji, ze 121 tys. do prawie 300 tys. połączeń w celu pobrania dokumentów. Z 2,6 mln w 2019 r. do 4,4 mln w 2020 r. wzrosła liczba otwartych licencjonowanych materiałów elektronicznych. Liczby wyświetleń, polubień, odbiorców, udostępnień, członków grup, społeczności – niezliczone. Dlatego chyba warto zastanowić się, w jaki sposób upublicznić wyniki relacji z czytelnikiem wirtualnym.

Nie walczymy z pandemią, ale ograniczamy jej skutki i staramy się skutecznie wypełnić przestrzeń, która niespodziewanie szeroko otworzyła się dla bibliotek. Współpraca online, umiejętność korzystania z narzędzi sieciowych wymagają odpowiedniego sprzętu i kompetencji. Bibliotekarze pokazali, że potrafią się uczyć, potrafią się zmieniać, potrafią pracować w stresie i w niecodziennych warunkach, potrafią zadbać o społeczność i przygotować interesującą ofertę. Wirtualna rzeczywistość, już nie taka wirtualna, zostanie z nami, ale musimy pamiętać, że ciągle jest jednak grupa ludzi, którzy nie uczestniczą w wirtualnym świecie. Do nich może dotrzeć kreatywna, mobilna bibliotekarka z oryginalną książką.

Bożena Winiarska
Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica
w Szczecinie

JOANNA PIEKARSKA

O POSZUKIWANIU SKARBÓW, czyli uzupełnianie zbiorów Biblioteki Narodowej

Zbiory Biblioteki Narodowej (BN) to kolekcja szczególna, zawierająca najcenniejsze zabytki piśmiennictwa, niezwykle zróżnicowana i nieustannie uzupełniana.

W zbiorach BN znajduje się obecnie blisko 10 mln materiałów bibliotecznych¹. Są to zarówno książki, jak i czasopisma, rękopisy, obiekty ikonograficzne, nuty, dokumenty kartograficzne, nagrania audiowizualne i dźwiękowe, publikacje elektroniczne, druki ulotne oraz pamiątki związane z wybitnymi postaciami polskiej historii i kultury.

Gromadzenie i ochrona zbiorów przechowywanych dla pożytku przyszłych pokoleń jest jednym z podstawowych zadań Biblioteki Narodowej. Oznacza to zarówno pozyskiwanie nowości wydawniczych, jak i nieustające uzupełnianie braków w posiadanych kolekcjach. Celem tych działań jest utworzenie kompletnego archiwum piśmiennictwa polskiego, co służy, podobnie jak w innych krajach, zachowaniu dziedzictwa kulturowego, opracowywaniu bibliografii narodowej i sporządzaniu statystyki wydawniczej.

Procesy te odbywają się przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych źródeł i możliwości, zgodnie z aktualną polityką gromadzenia, zmieniającymi się potrzebami użytkowników, ale zawsze zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, które odnoszą się również do uzupełniania i selekcjonowania zbiorów bibliotecznych².

Postawione przed Narodową Książnicą zadanie tworzenia kompletnej kolekcji dokumentującej

dorobek polskiego piśmiennictwa oraz obowiązek wieczystego archiwizowania jednego z otrzymanych egzemplarzy to podstawowe wyznaczniki przyjętej przez BN polityki gromadzenia zbiorów. Niezależnie od oceny wartości merytorycznej, estetycznej czy wręcz materialnej, zadaniem Biblioteki Narodowej jest zgromadzenie wszystkich materiałów bibliotecznych służących owej funkcji dokumentacyjnej.

Zadanie to, wskazujące bardzo ogólny kierunek gromadzenia, wymagało merytorycznego uszczegółowienia. Ekspansywnie rozwijający się rynek wydawniczy, stale zmieniająca się forma publikacji oraz wielość stosowanych definicji i różnice w ich rozumieniu zaowocowały wypracowaniem przez BN przywoływanych już *Jednolitych zasad gromadzenia zbiorów*. Wszystkie prowadzone obecnie prace nad uzupełnianiem zbiorów wykonywane są zgodnie z zawartymi w nich wytycznymi.

Na mocy obowiązujących przepisów Bibliotecznej Narodowej przekazywane są po 2 egzemplarze wszystkich publikacji wydawanych w Polsce: książek, czasopism, nut, atlasów, map, globusów oraz druków ulotnych dokumentujących życie społeczne, jak również nagrań dźwiękowych, audiowizualnych i publikacji elektronicznych.

Z uwagi na problemy z wywiązywaniem się wydawców z ustawowego obowiązku dotyczącego egzemplarza obowiązkowego, BN stale monitoruje rynek wydawniczy pod kątem ewentualnych braków w zbiorach za pośrednictwem systemu e-ISBN.

W okresie pandemii, który wiązał się z ograniczeniem działalności bibliotek, również w BN wprowadzono zmiany w organizacji pracy. Część pracowników, których dotychczasowe zadania uległy zawieszeniu, została oddelegowana między innymi do prac związanych z wyszukiwaniem brakujących w zbiorach BN publikacji. Porównywali oni zasoby księgarni internetowych oraz antykwariatów z posiadanymi przez nas zasobami. Dzięki tym zintensyfikowanym działaniom wytypowano około 10 tys. publikacji, których egzemplarz obowiązkowy nie został przekazany do BN. Raporty z poszukiwań zostały podzielone na listy braków u poszczególnych wydawców, a dodatkowo każdy z wytypowanych wydawców został kompleksowo sprawdzony pod kątem wykorzystania przydzielonej puli numerów ISBN, co pozwoliło na przygotowanie jak najpełniejszych list dla poszczególnych wydawców. W efekcie prowadzonych prac przesłano reklamacje do blisko 200 wydawców. Z informacji na temat wpływu egzemplarza obowiązkowego wynika, że przynoszą one oczekiwane efekty: poza bieżącą produkcją wydawniczą otrzymujemy również zaległe egzemplarze.

Reklamacjami objęte są wszystkie formy publikacji (drukowane, elektroniczne), podlegają jej również publikacje, które dotarły do BN zdefektowane.

Szczególna rola Biblioteki Narodowej nakłada na nas także obowiązek dążenia do uzupełnienia zbiorów o materiały biblioteczne niemożliwe do zdobycia drogą egzemplarza obowiązkowego, na przykład utracone na skutek działań wojennych. Są to publikacje dużo trudniejsze do pozyskania z uwagi na niewielką liczbę ocalałych egzemplarzy oraz związaną z tym ograniczoną dostępność na rynku antykwarycznym.

Narzędziami pomocnymi w określaniu list braków są zarówno katalogi wydawnicze z omawianego okresu, jak i współczesne bazy bibliotek.

Dzięki implementacji zintegrowanego systemu bibliotecznego Alma i wyszukiwarki Primo – najnowszych i najlepszych rozwiązań technologicznych dla bibliotek na świecie – udało się doprowadzić do połączenia katalogów Biblioteki Narodowej z katalogami Biblioteki Jagiellońskiej (razem z innymi 39 bibliotekami Uniwersytetu Jagiellońskiego), wojewódzkich bibliotek publicznych w Kielcach i Lublinie. Razem katalogi liczą 18 mln jednostek zarejestrowanych w połączonych bibliotekach. Jest to ogromnie pomocne narzędzie w prowadzonych poszukiwaniach.

Prace porównawcze nie mogą się jednak sprowadzać jedynie do mechanicznego zestawiania naszych stanów posiadania, należy również bardzo dokładnie przeanalizować różnice w obowiązujących w poszczególnych bibliotekach zasadach gromadzenia. Poza oczywistymi sytuacjami, dotyczącymi na przykład gromadzenia materiałów obcych lub specjalistycznych w bibliotekach branżowych (projekty architektoniczne) okazało się, że w zbiorach wielu bibliotek gromadzone są nadbitki, natomiast obowiązujące w BN zasady gromadzenia zbiorów nie przewidują włączania do kolekcji nadbitek wydawniczych w sytuacji, kiedy BN posiada dzieło główne, z którego tekst pochodzi. Inne często spotykane rozbieżności to różnice pomiędzy domniemanymi datami wydania publikacji. Podczas weryfikowania nadsyłanych w ramach współpracy międzybibliotecznej list dubletów wielokrotnie zdarzało nam się zabiegać o pozyskanie egzemplarzy, które po weryfikacji z natury okazują się być identyczne z posiadanymi przez nas, na podstawie daty wydania ustalonej wg różnych źródeł.

Historia pozyskanego przez Bibliotekę Narodową w 2017 r. pierwszego wydania *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* Marii Konopnickiej jest doskonałą ilustracją pewnego rodzaju zasadzki zastawionej na współczesnych bibliotekarzy przez XIX-wiecznych wydawców.

Jest to publikacja z zdecydowanie wyjątkowa: z posiadanych przez nas informacji wynika, że egzemplarze przechowywane w BN są jedynymi w zbiorach publicznych.

Zgodnie z relacją Michała Arcta baśń powstała do zakupionych w Niemczech anonimowych ilustracji. Do dziś nie udało się ustalić, kto jest ich autorem ani też odnaleźć publikacji, w której pierwotnie mogły zostać zamieszczone (poszukiwania w tym zakresie prowadził m.in. prof. Janusz Dunin). Przez wiele lat istnienie pierwodruku owiane było tajemnicą, a szczątkowe informacje na jego temat pochodziły od Janiny Porazińskiej, która jako ośmiolatka otrzymała baśń w prezencie i pamiętała jedynie, że książka posiadała „obce ryciny”.

Pierwszy egzemplarz udało się odnaleźć w Bibliotece Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu, która w XIX w. otrzymywała egzemplarz obowiązkowy z całego cesarstwa, w tym również z terenów polskich. Odnaleziona baśń zawierała 10 (a nie, jak sądzono pierwotnie, 12) barwnych rycin w formacie 20 x 14,5 cm.

Zapowiedź prasowa książki ukazała się w 1895 r., trafiła ona do sprzedaży tuż przed świętami Bożego Narodzenia, na okładce umieszczono jednak datę 1896. Wydaje się, że tego typu marketingowe posunięcie miało służyć przedłużeniu atrakcyjności książki jako nowości wydawniczej.

Materiały biblioteczne pozyskiwane są również z darowizn, zarówno indywidualnych (księgozbiory, spuścizny, egzemplarze autorskie lub też zespoły dokumentów gromadzonych tematycznie z własnej inicjatywy), jak i przekazywanych przez instytucje: wydawców (nieobjętych ustawowym obowiązkiem przekazywania egzemplarza obowiązkowego), instytucje sprawcze (np. wyższe uczelnie, instytucje kultury, instytucje administracji państwowej i inne).

W jubileuszowym roku 100-lecia odzyskania niepodległości Biblioteka Narodowa zwróciła się z apelem do społeczeństwa o pomoc w uzupełnieniu zbiorów, szczególnie materiałów bibliotecznych pochodzących sprzed II wojny światowej. Zachęcaliśmy Polaków do przejrzenia posiadanych księgozbiorów i rodzinnych pamiątek w nadziei odnalezienia wśród nich brakujących publikacji. Apel został ogłoszony na stronie BN w październiku 2018 r., w kolejnych miesiącach promowaniu akcji towarzyszyło bardzo intensywne wsparcie mediów. Odpowiedź na apel była natychmiastowa. Potencjalni darczyńcy kontaktowali się z nami telefonicznie, mailowo, tradycyjną pocztą, a także zgłaszając się bezpośrednio do siedziby BN. Zgodnie z obowiązującymi zasadami staraliśmy się przed przyjęciem do zbiorów weryfikować darowizny z katalogiem BN – celem było wyeliminowanie publikacji, które posiadamy w wystarczającej liczbie egzemplarzy. Część ofert weryfikowano telefonicznie; poza danymi bibliograficznymi zbieraliśmy informacje na temat stanu zachowania publikacji, ich proveniencji, ewentualnych autografów lub dedykacji oraz opraw (do zbiorów kwalifikowane są dodatkowe egzemplarze książek posiadające cechy indywidualne, jak oprawa lub proveniencja o dużej wartości historycznej lub artystycznej). Nieocenioną pomocą były sporządzane przez darczyńców spisy książek oraz otrzymywane fotografie proponowanych darów.

Ten bezpośredni kontakt z darczyńcami jest bezcennym przeżyciem i doświadczeniem zawodowym; rozmowom o książkach towarzyszyły opowieści o ich losach, historiach rodzin – często tragicznych, naznaczonych piętnem II wojny światowej. Łączyła ich także troska o dalsze losy

posiadanych księgozbiorów – pamiątek, które w ich rozumieniu, zamknięte w czterech ścianach domowych bibliotek stawały się martwe, niepotrzebne, pozbawione wartości. Bardzo wzruszające były sytuacje, gdy otrzymywaliśmy w darze materiały przechowywane przez kilka pokoleń, książki otrzymane w prezencie od najbliższych (w taki właśnie sposób trafił do nas drugi egzemplarz przywoływanej baśni *O krasnoludkach i o sierotce Marysi*), książki towarzyszące Polakom na zesłaniu czy w innych tragicznych sytuacjach dziejowych.

Część darczyńców decydowała się również na przekazanie egzemplarzy, które nie zostały zakwalifikowane do zbiorów, w nadziei, że zgodnie z obowiązującymi w BN zasadami zostaną one zaferowane innym bibliotekom oraz instytucjom kultury, a co za tym idzie, będą służyły kolejnym pokoleniom czytelników, badaczy i pasjonatów.

W sytuacjach, kiedy oferowano BN obszerne księgozbiory wymagające merytorycznego rozpoznania, wstępnej oceny stanu zachowania, a także pomocy w przygotowaniu materiałów do transportu pracownicy biblioteki wykonywali te prace w domach darczyńców.

Apel jest nadal aktualny, mimo ogromnego zainteresowania akcją oczywiście wciąż poszukujemy publikacji, które uzupełniają nasze zbiory. Od momentu jego ogłoszenia wpłynęły do nas dary od blisko 1300 osób; były to zarówno pojedyncze egzemplarze, jak i liczące tysiące jednostek domowe kolekcje.

Spośród przekazanych egzemplarzy włączono do zbiorów blisko 13 tys. publikacji (w tym 430 wydanych przed rokiem 1945). Poza książkami zbiory BN uzupełniły także czasopisma, płyty gramofonowe, pocztówki i fotografie.

Wszystkie materiały przed procesem weryfikacji zostały poddane dezynfekcji. Egzemplarze zakwalifikowane do zbiorów wymagające naprawy trafiły w ręce konserwatorów, aby jak najdłużej mogły służyć kolejnym pokoleniom czytelników. Część z nich została również zdigitalizowana i są one dostępne w Bibliotece Cyfrowej POLONA <https://polona.pl/>.

Kolejną metodą uzupełniania zbiorów jest współpraca z bibliotekami krajowymi, szkół wyższych, naukowymi, pedagogicznymi, towarzystw naukowych, wielu instytucji państwowych, jak również z mniejszymi (np. gminnymi), polegająca na wymianie posiadanych materiałów zbędnych. Tego typu współpraca jest podejmowana także na

poziomie międzynarodowym w celu uzupełnienia zbiorów BN o materiały biblioteczne dotyczące Polski i Polaków wydane poza granicami kraju.

Materiały biblioteczne niemożliwe do pozyskania drogą wymiany lub darów są kupowane przez BN w miarę posiadanych na ten cel środków. BN stale monitoruje ofertę antykwariatów oraz aukcji, przyjmuje także oferty od osób prywatnych.

Mimo bardzo intensywnie prowadzonych prac poszukiwawczych i stale napływających nowych, ale jednak wiekowych nabytków, mamy pełną świadomość, że nasza misja nie skończy się szybko. Wciąż dokonujemy kolejnych odkryć, uzupełniamy naszą wspólną kolekcję Korpusu Publikacji Polskich i dokładamy wszelkich starań, aby ją zachować w jak najlepszym stanie dla przyszłych pokoleń.

Joanna Piekarska
Biblioteka Narodowa

PRZYPISY

- ¹ Zgodnie z obowiązującym w BN Zarządzeniem Dyrektora nr 70 z dnia 31.12.2012 r. w sprawie wprowadzenia jednolitych zasad gromadzenia zbiorów, materiałami bibliotecznymi są dokumenty zawierające utrwalony wyraz myśli ludzkiej, w tym przeznaczone do rozpowszechniania i zwielokrotnione, niezależnie od nośnika fizycznego i sposobu zapisu treści. Za materiał biblioteczny mogą być uznane również inne obiekty, jeśli należą do świadomie gromadzonych kolekcji lub spuścizn, których zasadniczą część stanowią właściwe materiały biblioteczne.
- ² 1) Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. Nr 85, poz. 539, z późn. zm.); 2) Ustawa

z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123, z późn. zm.); 3) Ustawa z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych (Dz.U. Nr 152, poz. 722 oraz z 2003 r. Nr 130, poz. 1188); 4) Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 29 października 2008 r. w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliotecznych (Dz.U. Nr 205, poz. 1283); 5) Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 162, poz. 1568 oraz z 2004 r. Nr 96, poz. 959 i Nr 238, poz. 2390 oraz z 2006 r. Nr 50, poz. 362 i Nr 126, poz. 875); 6) Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie narodowego zasobu bibliotecznego; 7) Statut BN (wprowadzony Zarządzeniem Nr 21 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 30 lipca 2007 r. w sprawie nadania statutu Bibliotece Narodowej i zmieniony Zarządzeniem Nr 27 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 14 września 2007 r., Zarządzeniem Nr 8 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 18 marca 2010 r., Zarządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 16 stycznia 2013 r., Zarządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 5 marca 2013 r. oraz Zarządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 29 września 2015 r. oraz Zarządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 16 września 2016 r.); 8) Zarządzenie Dyrektora Biblioteki Narodowej nr 70 z dnia 31.12.2012 r. w sprawie wprowadzenia jednolitych zasad gromadzenia zbiorów; 9) Zarządzenie nr 70 z dnia 27.05.2013 r. w sprawie wniosków o zakup lub przyjęcie darowizny materiałów bibliotecznych.

Za książką kryje się autor. Jego pisanie jest więc zawsze listem do czytelnika. Piszemy zazwyczaj listy do przyjaciół. Książka jest listem autora do przyjaciela.

Jarosław Iwaszkiewicz

Wybór cytatu Ewa Dombek

TOMASZ PAWLIK

Biblioteki (bez) przyszłości?

To już ponad rok funkcjonowania w świecie pełnym licznych ograniczeń, które zmusiły nas do zaadaptowania się do nowych realiów. Pandemia koronawirusa postawiła niespotykane dotąd wyzwania zarówno przed pojedynczym obywatelem, jak i sektorem publicznym oraz prywatnym. Wśród instytucji, które musiały w krótkim czasie przystosować się do nieznannej sytuacji, były biblioteki.

Od wielu lat widać, jak zmieniają się polskie biblioteki. Zaniedbane obiekty, niedostępne dla osób ze szczególnymi potrzebami i z ubogą ofertą kulturalną, stały się miejscami integrującymi lokalną społeczność. Wraz, z nadejściem pandemii koronawirusa działalność bibliotek ograniczona została jedynie do ich podstawowej funkcji, czyli udostępniania czytelnikom księgozbioru. Konieczność utrzymania dystansu społecznego i nakaz noszenia maseczek ochronnych w miejscach publicznych wpłynęły na ograniczenie do minimum kontaktu bibliotekarza z czytelnikiem. W takiej sytuacji biblioteki mogły albo zredukować swoją działalność do podstawowej funkcji, albo stawić czoła nieoczekiwanemu wyzwaniu i poszukać nowych form budowania relacji bibliotekarz – czytelnik. Z pożytkiem, nie tylko dla czytelników, biblioteki wybrały drugą możliwość.

Dzięki licznym programom i dotacjom biblioteki stały się dobrze wyposażonymi centrami cyfrowymi, wzmacniającymi kompetencje cyfrowe swoich czytelników. Poza tym cyfryzacja przełożyła się na udostępnianie bibliotecznych zasobów na platformach internetowych. Wraz z pandemią koronawirusa bibliotekarze zaczęli wykorzystywać szerokie spektrum narzędzi internetowych do organizowania wydarzeń, które do tej pory odbywały się w bibliotekach. Organizacja koncertów, spotkań autorskich w formie transmisji na żywo, czy udostępnianie filmów instruktażowych nie zastąpią spotkań realnych. Przeniesienie swojej oferty do

sieci pozwoliło bibliotekom docierać do nowych grup odbiorców, szczególnie do osób młodych, które dobrze odnajdują się w sferze online.

Biblioteki nie powinny jedynie ograniczać się do organizowania wydarzeń zdalnych, lecz są zobowiązane do coraz lepszego wykorzystywania potencjału nowych technologii do kontaktu ze swoimi czytelnikami. Oprócz wykorzystywania mediów społecznościowych do przekazywania czytelnikom ważnych informacji, np. zmiana godzin otwarcia, warto rozważyć stworzenie newslettera. Pozwoli on także na informowanie czytelników o organizowanych wydarzeniach czy nowościach książkowych. Dobrym sposobem na poznanie czytelników i ich oczekiwań może być zamieszczenie wirtualnej ankiety dostępnej na stronie internetowej biblioteki. To przykłady wykorzystania cyfrowych narzędzi niskim kosztem.

Pandemia koronawirusa i związane z nią liczne ograniczenia znacznie przyspieszyły proces cyfryzacji. Obecna sytuacja to nie tylko wyzwania, ale także szansa na poszukiwanie i testowanie rozwiązań technologicznych pomocnych zarówno bibliotekarzom, jak i czytelnikom. Można do nich zaliczyć aplikację mobilną biblioteki, za pomocą której moglibyśmy łatwo i szybko zamawiać książki, albo wirtualnego asystenta bibliotecznego, z którym czytelnik porozmawia przez stronę internetową biblioteki.

Rzeczywistość, w której funkcjonujemy od ponad roku wyraźnie pokazała, że bibliotekarze i biblioteki potrafią dostosowywać się do zmieniającego się świata. Biblioteki przyszłości to miejsca, gdzie technologia z jednej strony wspierać będzie bibliotekarzy w ich codziennej pracy, a z drugiej – pozwoli w nieszablony sposób docierać z ofertą kulturalno-edukacyjną do nowych grup odbiorców.

Dr Tomasz Pawlik

MAŁGORZATA DOBKOWSKA



CZYTELNIĄ – TYLKO KORZYSTAĆ!

*Pamięci koleżanki Celinki Pacewicz
(kibicującej przeprowadzce KP już z daleka – emerytura;
która odeszła w kwietniu 2021 r. z powodu COVID-19)*

Po przeprowadzce w 2016 r. z pięknego, abytkowego, ponad 200-letniego budynku przy ul. Kilińskiego 16 oraz 11-letniego na ul. M. Skłodowskiej-Curie 14 „A” Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego (KP) w Białymstoku zyskała dużo większe możliwości, zwłaszcza w magazynowaniu, scalaniu, przechowywaniu i udostępnianiu książek, czasopism, egzemplarza obowiązkowego, archiwaliów oraz wydawnictw specjalnych.

Czytelnia Ogólna Książnicy Podlaskiej zwiększyła ilość miejsc dla czytelników, obecnie jest ich 108 (przeważnie z możliwością podłączenia laptopa i korzystania z wewnętrznej sieci wifii) oraz 4 stanowiska internetowe z dostępem do katalogu (system „Patron”, możliwy jest też dostęp do IBUK Libra), 2 – do korzystania z „Akademiki” i skaner do samodzielnej użytku. W czytelni pracuje 5 bibliotekarzy.

Z zasobów czytelni oraz jej zbiorów w magazynach książek i czasopism mogą korzystać zapisane

osoby po ukończeniu 13 roku życia (choć zdarzają się i młodszy przychodzący z rodzicami lub opiekunami). Są to głównie studenci różnych uczelni, maturzyści, licealiści, uczniowie szkół średnich i klas starszych szkoły podstawowej, pracownicy naukowcy pogłębiający swoją wiedzę, powiększający kompetencje, pracownicy podnoszący kwalifikacje, rozwijający zainteresowania, „hobbyści”, emeryci i renciści (przeważnie tzw. prasówki), osoby bezrobotne i inne, które zgłosiły się lub zostały zaproszone do Książnicy, wypełniły zobowiązanie i uzyskały kartę biblioteczną.

Obecnie w sali głównej czytelni można korzystać z wolnego dostępu do półek (książki i czasopisma oprawne zostały zabezpieczone kodami RFID). Wysmakowany, ciągły, pieczołowicie uzupełniany i aktualizowany (np. kodeksy, komentarze, vademeca itp.) księgozbiór w liczbie około 45 tys. wol. jest ułożony według UKD. Na specjalnych regałach eksponowane jest 220 tytu-

łów czasopism bieżących (w tym 17 regionalnych i 10 dzienników). Wśród periodyków regionalnych udostępniamy m.in.: „Aurę” (w jęz. litewskim), „Niwę” (obchodzącą obecnie jubileusz 65-lecia), „Kontakty”, „Dwutygodnik Suwalski”, „Gazetę Łąpską”, „Miesięcznik Kolneński”, „Nasz Sztabiński Dom”, „Wiadomości Gródeckie”, „Medyka Białostockiego” (i inne czasopisma medyczne ze względu na bliskie sąsiedztwo Pałacu – Uniwersytetu Medycznego) oraz „Głos Bibliotek Publicznych Województwa Podlaskiego”, „Bibliotekarza Podlaskiego” i nieregularnik literacki – „Epeę” (wydawane przez Książnicę).

Czytelnia oferuje też wybór najbardziej wykorzystywanych, oprawnych roczników gazet i czasopism. Są to np.: „Gazeta Współczesna” (dawniej „Białostocka”) od 1992 r. (wcześniejsze wydania są większego formatu), „Kurier Poranny” od 1990 r., „Gazeta Wyborcza” wraz z dodatkiem lokalnym od 2005 r., białostockie „Kontrasty” z lat 1965-1990, „Polityka” od 1996 r., „Newsweek” od 2001 r., „Poradnik Bibliotekarza” od 1949 r.

Wcześniejsze roczniki i numery gazet (ponad 5 tys. tytułów) przechowywane są m.in. na IV piętrze siedziby (Magazyn Czasopism). Ogólnie dostępnych jest prawie 58 tys. wol. oprawnych

czasopism archiwalnych. Znajduje się wśród nich 840 tytułów prasy regionalnej, w tym mniejszości, XIX-wiecznych (np. „Ateneum”, „Bartnik Postępowy”, „Dziennik Wileński”, „Izys Polska”, „Sybilla Nadwiślańska”, „Sylvan”, „Wędrowiec”, „Wszechświat”, wileńskie „Wiadomości Brukowe” z 1821 r.), z dwudziestolecia międzywojennego, II obiegu, polskojęzycznych ukazujących się na Litwie i Białorusi. Zgromadzonych jest 3779 bieżących tytułów. Zamówić można także wydawnictwa ciągłe, zeszyty naukowe, studia. Część zbiorów, zwłaszcza starsza, regionalna znajduje się na mikrofilmach udostępnianych w Dziale Zbiorów Specjalnych. Cały czas trwają też intensywne prace w Dziale Digitalizacji w ramach „Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej”.

W magazynach książek Czytelni Ogólnej KP na zamówienia od czytelników czeka ponad 307 tys. wol. Można zarezerwować je wcześniej na swoje konto poprzez system Patron lub bezpośrednio u bibliotekarza.

Od dawna Książnica stara się gromadzić oraz zabezpieczyć tzw. egzemplarz regionalny, materiały dotyczące północno-wschodniej Polski, woj. podlaskiego, Suwalszczyzny, Ziemi Łomżyńskiej. Są to publikacje przedmiotowo przedstawiające



Czytelnia w Książnicy Podlaskiej
Fot. z archiwum biblioteki

region, wydane na tym terenie lub związane z osobami stąd pochodzącymi albo zamieszkującymi. Nierzadko ozdobiono je autografem, dedykacją. Dział Regionalny udostępniany w Czytelnicy liczy obecnie ponad 25 tys. tytułów. Są to m.in. mapy, informatory, maszynopisy, dawne spisy telefonów, starannie, przepięknie opracowane albumy (np. W. Wołkowa, Wł. Łapińskiego, Wł. Puchalskiego, Piotra Sawickiego, braci Kłosowskich, J. i B. Walencików, prof. A. Strumiły, B. Augustisa, Galerii im. Sleńdzińskich, związane z prof. Simoną Kossak i Joanną Kossak, dzielnicą „Bojary” T. 1-4 itd.), reprinty (badania Z. Glogera, K. Kluka, braci Wagów, podręcznik „Dr Esperanto” i in.), opublikowane teki rysunkowe (np. Władysława Pietruka), lituanica, białorutenica, judaica, tatariana, książki w jęz. ukraińskim, dotyczące L. Zamenhofa, rodu Branickich, naukowe, popularnonaukowe, tomy literackie. Cennymi przykładami są XIX-wieczne wydania Łukasza Górnickiego, patrona Książnicy, bibliotekarza Zygmunta Augusta (np. na zamku w Tykocinie), stare publikacje z II połowy XIX i początku XX w. prawdziwego „człowieka renesansu”, badacza, etnografa i encyklopedysty z Jeżewa – Zygmunta Glogera, prace Jana Glinki, Henryka Mościckiego, Michała Gołwskiego, Mieczysława Orłowicza, interesujące i piękne wznowienia i reprints sporządzone np. przez łomżyńską „Stopkę”, „Manufakturę Podlaską”, „Współczesną Oficynę Supraską”. Ta ostatnia nawiązując do dawnej, wielce zastróżonej „Drukarni J. K. Mici” wydała po dwustu latach w 1992 r. w Supraślu w 1000 numerowanych egzemplarzach reprint „Pieśni nabożnych” Fr. Karpińskiego z „Pieśnią poranną”, „Pieśnią wieczorną” i kolędą „Bóg się rodzi” (jej prawykonanie odbyło się w Białymstoku). Warto dodać, że w 2007 r. Książnica Podlaska przygotowała też skróconą wersję pracy o drukach supraskich „Dziedzictwo Unii Brzeskiej. Z dziejów oficyny wydawniczej...” dr Marii Cubrzyńskiej-Leonarczyk. Wybór oryginalnych starodruków pochodzących z Oficyny Supraskiej powoli, acz stale się powiększający, posiada obecnie Dział Zbiorów Specjalnych.

W zbiorach czytelnicy znajdują się też trzy bardzo obszerne tomy „Pism rozproszonych” Zygmunta Glogera, wydanych w latach 2013-2017, opracowanych krytycznie i edytorsko przez Dział Naukowy Książnicy (łącznie 3,5 tys. stron, 7 tys. przypisów, wstępy). Są w nich zamieszczone artykuły (w liczbie 1000) wybitnego etnografa, starożytnika, literata i dziennikarza, krajoznawcy spod

Tykocina wysłane do ponad 60 najważniejszych periodyków kulturalnych i społecznych XIX w. Przeważnie nie zostały one ponownie opublikowane czy zebrane w formie zwartej. Edycja opracowana i wydana przez Książnicę wraz z Katedrą Badań Filologicznych Uniwersytetu w Białymstoku, przywołuje je, przywraca, starannie opracowane, daje szansę na ponowne zaistnienie w obiegu, głównie naukowym, choć nie tylko. Przypomina przebogata spuściznę naukową, społeczną, tytaniczną pracę archeologa, historyka, podróżnika i badacza, erudyty i entuzjasty. Projekt będzie kontynuowany do 2022 r. W jego ramach mają zostać naukowo, krytycznie opracowane i wydane jeszcze 4 tomy. Łącznie edycja zbierze: materiały folklorystyczne, literaturę ludową, pieśni, baśnie, zabawy, gry, żarty, przypowieści, eseje, szkice, reportaże (np. „Białowieża w albumie”), druki rzadkie, rękopisy, listy m.in. do O. Kolberga, W. Betzy, W. L. Anczyca, J. I. Kraszewskiego – przyjaciela rodziny, rysunki, zdjęcia, ciekawostki i pamiętki (wśród nich druk urzędowy późniejszego zatrudnienia W. Glogera w Departamencie Białostockim w 1807 r.), dokument mianowania Michaliny z Wojnow Glogerowej, matki Zygmunta, na przewodniczącą Komitetu Opieki Narodowej z 1863 r. oraz podziękowanie dla niej za pomoc powstańcom (rodzina „zapłaciła” za to konfiskatą zbieranej kolekcji narodowej). Na następnej konferencji naukowej zagoszczą prawdopodobnie ponownie potomkowie rodu Glogerów.

W magazynach książek czytelnicy znajdują się również (głównie w dziale 8) pozycje zawierające znaki własnościowe, ekslibrisy i pieczętki z przełomu XIX i XX w. oraz dwudziestolecia międzywojennego. Są to pamiętki stowarzyszeń, księgarń, głównie szkół i bibliotek działających na kresach, w Wilnie, na Podlasiu i przeważnie w Białymstoku (m.in.: Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. księżnej Anny Jabłonowskiej, Państwowego Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego, prawie zupełnie zniszczonej Biblioteki im. Szołema Alejchema w Białymstoku). Część tych ciekawych pozycji, świadectw jest obecnie w gestii Działu Zbiorów Specjalnych.

W ubiegłym i bieżącym roku pandemia pokrzyżowała nam szczy. Jak wszystkim. We wszystkim. Skomplikowała. Zmodyfikowała. Na koniec 2019 r. Czytelnia Ogólna KP mogła się pochwalić prawie 37 tys. odwiedzin użytkowników, ponad 84 tys. udostępnionych jednostek bibliotecznych. Jeszcze w I i II kwartale 2020 r. odnotowaliśmy

łącznie ponad 7 tys. odwiedzin, ponad 18 tys. jednostek wykorzystanych materiałów. Później nastąpiła huśtawka zamykania/otwierania czytelni, odwrót, ucieczka użytkowników. Zostali, powracali ci „najodważniejsi” (?) oraz tacy, którzy naprawdę musieli pisać i pracować (zaliczenia, licencjat, magisterium, doktorat). Czy część użytkowników czytelni „przestawi się” zupełnie, zostanie już „elektroniczna”? Tak, jest to możliwe, takie są tendencje, zwłaszcza wśród najmłodszego pokolenia, maturzystów, którzy jeszcze 2 lata temu, na wiosnę, tak bardzo się u nas „kłębili”. I będzie ciężko tych najmłodszych czytelników w/sprowadzić z powrotem. Myślę, że wtedy znowu warto przypomnieć im, przybliżyć, „przedstawić” bibliotekę, jej ogromny potencjał choćby w ramach wycieczki,

lekcji bibliotecznej, ciekawej imprezy kulturalnej, literackiej. I czekać na reakcję, konotację w głosie, choćby i na refleksję typu: „niezłe miejsce na spotkanie towarzyskie, na randkę”. Może też nastąpić pewien przesyt, znudzenie „elektroniką” i ... odwrót, nawet pozytywny snobizm, moda na „retro” i klasykę, czyli powrót do książki, synonimu luksusu, wyrafinowania, marzenia, skarbu. Bibliotekarze przecież nie tracą nadziei, szeleszczą kartkami, pokazują książki, ich możliwości, wabią albumami. Smak, przyjemność, dotyk woluminu, papieru, oprawy pozostają. Zakodowane w pamięci przywołują.

Małgorzata Dobkowska
Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego
w Białymstoku

APTEKARZ LITERACKI

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w ramach programu „Partnerstwo dla książki” finansowanego przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzymało grant na realizację cyklu szkoleń online zatytułowanych „Aptekarz literacki”.

Celem szkoleń jest podniesienie kompetencji 40 bibliotekarzy z bibliotek publicznych w zakresie doboru i wykorzystania literatury dla dzieci, młodzieży i seniorów, które umożliwią im uzyskanie wsparcia psychicznego, zmniejszenie stresu, poczucia osamotnienia lub wykluczenia. Ma to szczególne znaczenie w warunkach pandemii i izolacji czytelników. Uczestnicy cyklu szkoleń online, korzystając z odpowiedniej literatury i pomocy specjalistów/terapeutów, nabędą umiejętności pracy z „wymagającym” czytelnikiem, poznają skuteczne metody komunikacji, wzmacniania jego odporności psychicznej, radzenia sobie z kryzysami.

Szkolenia będą realizowane od 14 czerwca.

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Rozmowa z Elżbietą Kampa, dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Pawła II w Opolu



Marzena Przybysz: Pani dyrektor, jest Pani wieloletnią dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Pawła II w Opolu. Przenieśmy się na chwilę do Pani dzieciństwa i młodości. Czy już wówczas wiedziała Pani, że wybierze zawód związany z czytelnictwem i jego promocją?

Elżbieta Kampa: Miło jest wrócić do dzieciństwa, w którym książki i ich czytanie było najlepszą zabawą i jednocześnie przyjemnością. Wspólne chwile z rodzeństwem i mamą, która nam czytała książki, ale także czasopisma: „Miś”, i „Świerszczyk”, na które czekałam z niecierpliwością. Z nostalgią wspominam czytanie w sadzie, wśród kwitnących drzew. Mam przed oczami okładki ulubionych książek i ich ilustracje. W domu mieliśmy niewielki zbiór książek, dlatego biblioteka stała się celem naszych spacerów, a wypożyczenie nowych książek największą radością.

M. P.: Co zdecydowało o wyborze tego zawodu?

E.K.: W szkole podstawowej biblioteka była ulubionym miejscem, bo książki w szarych oprawkach były tajemnicą, a po otwarciu wprowadzały w inny świat, zachwycały ilustracjami i niezwykłymi opowieściami.

Dosyć szybko znalazłam się w grupie aktywnej bibliotecznej i pomagałam na przerwach paniom bibliotekarkom i co najważniejsze wreszcie miałam dostęp do regałów i mogłam także sama sobie wybierać książki, co pamiętam jako największą przyjemność.

Biblioteka była dla mnie zaczarowanym miejscem, które daje nieograniczone możliwości poznawania świata, otoczenia, przyrody, nieznanych krajów, a także bohaterów, którzy mają niezwykle

przygody, ale też inaczej myślą i postępują, dokonują trudnych wyborów. Próba ich zrozumienia budziła ciekawość i zainteresowanie książkami psychologicznymi. To prowadziło do szczególnego zaciekania psychologią, próbą dostania się na ten kierunek studiów. Gdy to się nie udało, wróciłam do myśli, której nie porzuciłam, o zostaniu bibliotekarką. Skończyłam Państwowe Studium Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie, które znakomicie przygotowało mnie do zawodu. Było to wspaniałe inspirujące środowisko. Dzięki znakomitym nauczycielom i twórcemu fermentowi panującemu w szkole zdecydowałam się na kontynuowanie nauki na Uniwersytecie Śląskim, na kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. Tutaj także spotkałam pasjonatów tego zawodu, a wśród nich największego, prof. dr. hab. Zbigniewa Żmigrodzkiego, który wykładał Informację Naukową i Bibliografię. Pan profesor był również promotorem mojej pracy magisterskiej. Był prawdziwym, inspirującym opiekunem. Konsultacje, rozmowy i napisanie pracy magisterskiej utwierdziły mnie w przekonaniu o wyborze tego zawodu.

M. P.: Przez wiele lat kieruje Pani MBP w Opolu, przez ten czas wiele się w niej zmieniło. W 2008 r. rozpoczęto budowę nowej siedziby MBP przy ul. Minoratów 4. Było to ogromne wyzwanie. Biblioteka otrzymała Architektoniczny OSKAR przyznany przez Stowarzyszenie Architektów Polskich za najlepszy obiekt architektoniczny wzniesiony ze środków publicznych w 2010 r. pod Honorowym Patronatem Ministra Infrastruktury. W 2011 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowego gmachu. Jak Pani wspomina ten czas tworzenia nowego?

E. K.: Stałam do konkursu na dyrektora w 2002 r. i od tej pory do dnia dzisiejszego pełnię tę funkcję. W bibliotece pracuję od 1978 r., najpierw w Dziale Gromadzenia i Opracowania, a później (przez 22 lata) jako kierownik dużej osiedlowej filii. To był czas wielkich zmian, kreatywnej pracy, współpracy z otoczeniem i czytelnikami. Z niektórymi z nich znajomość przekształciła się w przyjaźń trwającą do dzisiaj.

Pierwsze lata zarządzania Miejską Biblioteką Publiczną były bardzo trudne z powodu braku pieniędzy nawet na zakup książek, nie mówiąc już o rozszerzeniu działalności edukacyjno-kulturalnej i to było najdotkliwsze, bez siedziby centralnej. Rozpoczęliśmy o nią intensywne starania.

W 2006 r. ogłoszono konkurs na nową bibliotekę i spośród 7 złożonych projektów wygrał projekt Biura Architektonicznego „Architop”, z którym modelowo układała się współpraca.

Zachęcona przez Przewodniczącą Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Elżbietę Stefańczyk, z wielką nieśmiałością i brakiem wiary w realizację prezentowałam wizualizację projektu na konferencji w Kielcach, zorganizowaną przez SBP w październiku 2008 r. w nowej siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej pt. „Biblioteka XXI wieku – nowoczesna architektura, pomysłowe aranżacje, funkcjonalne wyposażenie”. Była to pierwsza konferencja poświęcona tym zagadnieniom. W 2008 r. rozpoczęła się budowa, zakończona w październiku 2010 r.

Był to bardzo trudny i wyczerpujący okres, ale jednocześnie pełen nadziei na spełnienie naszego największego marzenia, zbliżenie się do standardów europejskich i rozwinięcie skrzydeł. Był to czas podejmowania szybkich decyzji, rozwiązywania dylematów, rozlicznych spotkań i rozmów, a także problemów, które księgozbiory przenieść do nowej siedziby, jak znaleźć pieniądze na wrzutnię i jeszcze wiele innych trudności.

Powstał nowoczesny i ciekawy architektonicznie budynek łączący dwa różne moduły – starszy z fasadą XIX-wiecznej kamienicy i nowszy ze szkła z pylonami symbolizującymi arkusze papieru zapisane wierszami Edwarda Stachury i całkowicie nowoczesne, przyciągające wnętrze.

Budynek, oprócz tej najważniejszej architektonicznej nagrody Architektonicznego Oskara został wyróżniony w wielu innych konkursach, m.in. otrzymał Nagrodę główną w kategorii rewitalizacja IV edycji ogólnopolskiego konkursu „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich” or-

ganizowanego przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju Regionalnego, Wyróżnienie w konkursie „Mister Architektury Województwa Opolskiego 2010-2011”, a także w 2018 r. I miejsce w konkursie „Złota Dziesiątka Powojennej Architektury Opola”.

M. P.: Otwarcie nowoczesnego gmachu miało wielkie znaczenie dla społeczności lokalnej i całego środowiska bibliotekarskiego. MBP w Opolu w 2011 r. została uhonorowana Medalem Bibliotheca Magna Perennisque przyznawanym przez Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

E. K.: Istotnie to wydarzenie było niezwykle znaczące dla środowiska bibliotekarskiego i równie ważne dla bliższego i dalszego otoczenia biblioteki i najważniejsze dla naszych użytkowników. Powstała biblioteka o przyciągającej, ciekawej architekturze, która jest otwarta i dostępna dla wszystkich. Jest wygodna dla czytelników i bibliotekarzy, nowoczesnie wyposażona w ergonomiczne meble i innowacyjne technologie. Cieszyły nas wszystkie architektoniczne wyróżnienia, ale dumą napawał otrzymany z rąk Przewodniczącej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – Elżbiety Stefańczyk Medal Bibliotheca Magna Perennisque w dniu uroczystego otwarcia biblioteki dla użytkowników. Był i jest dla nas nagrodą za pokonanie wielu trudności, za starania i zbiorowy wysiłek całego zespołu w realizacji naszego największego marzenia.

Budynek harmonijnie wtopił się w otoczenie i stał się atrakcyjnym miejscem spotkań chętnie odwiedzanych przez mieszkańców Opola i okolic, spośród których ponad 10 tys. dołączyło do grona naszych czytelników. Mielśmy również przyjemność gościć wiele grup bibliotekarzy, którzy przyjeżdżali, ciekawi nowego budynku i naszego w nim funkcjonowania. Wielu z nich myślało już o zmianach, możliwych remontach i budowaniu nowych obiektów we własnych miejscowościach.

Największą liczebnie wizytę zanotowaliśmy 15 i 16 września 2016 r., kiedy zaprosiliśmy do Opola ponad 200 młodych bibliotekarzy z całego kraju. Wspólnie z Zarządem Głównym SBP i jego Oddziałem Opolskim, ale także z udziałem bibliotekarzy wszystkich opolskich bibliotek odbyło się dwudniowe Forum Młodych Bibliotekarzy pod hasłem „W bibliotece wszystko gra”. Kojarzenie Opola z Festiwałem Polskiej Piosenki zdeterminowało nazwanie poszczególnych modułów tematycznych, hasłami przywołującymi muzykę jak: *Wirtuozi, In-*

strumenty, Pozytywne wibracje, Melomani, Trendy, Więcej czadu.

Dzięki zaproponowanym tematom można się było przekonać, że biblioteka to przestrzeń, w której, tak jak w muzyce przenikają się różne dziedziny sztuki, gdzie można się uczyć i realizować swoje pasje, spotykać się i spędzać wolny czas.

Nasz nowy budynek otwiera się na miasto, park, wodę, ale przede wszystkim na ludzi. Zaprasza do poznania nowej przestrzeni nie tylko literackiej.

Jako zespół dążymy do tworzenia inspirującego miejsca kultury, spotkań, aktywności i relaksu. „Miejsca tętniącego życiem” – jak określono bibliotekę, nominując ją w 2016 r. kategorii kultura do „Złotej spinki” – nagrody Nowej Trybuny Opolskiej po pięcioletniej naszej działalności.

W 2019 r. Miejska Biblioteka Publiczna otrzymała tytuł „Polska Marka 2018” oraz wyróżnienie w konkursie „Miejsce przyjazne seniorom i osobom niepełnosprawnym” organizowanym przez Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miasta Opola i Centrum Informacyjno-Edukacyjne Senior w Opolu.

Nadzwyczajna była radość z otrzymania Nagrody IKARA w kategorii „Biblioteka/Bibliotekarz” za niekonwencjonalne działania na rzecz kulturalnych potrzeb mieszkańców Opola, którą otrzymaliśmy w 2019 r.

Był to wspaniały rok, w którym rozpieła nas dumą, dodawała energii satysfakcja i radość z dostrzeżenia naszych pomysłów i ich realizacja nie tylko w regionie, ale szerzej, w kraju.

Absolutnym zaskoczeniem było dla nas uznanie działań naszej biblioteki za największy sukces w 30-letniej historii samorządności Opola, w plebiscycie „Gazety Wyborczej” – „SuperMiasta”.

Mieliśmy ogromną konkurencję, ale największej mieszkańców zagłosowało na naszą bibliotekę. Trudno opisać naszą radość i euforię ze zwycięstwa!

M. P.: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu wielokrotnie była nagradzana w Konkursie na najlepiej przeprowadzoną kampanię społeczną „Cała Polska czyta dzieciom”. Proszę opowiedzieć o tym przedsięwzięciu.

E. K.: „Cała Polska czyta dzieciom” to znakomita kampania społeczna realizowana przez Fundację ABCXXI, w którą zaangażowaliśmy się krótko po jej ogłoszeniu. Dwie duże osiedlowe filie rozpoczęły organizację spotkań dla dzieci i promocją

tej kampanii, która przyniosła realne zainteresowanie dzieci i rodziców propozycjami bibliotek. Kolejno włączały się następne filie. Oferta szeregu propozycji zwracających uwagę rodziców na korzyści, jakie może przynieść dziecku – czytanie codziennie przez 15 minut rozszerzyły się na cały rok. Kreatywne pomysły naszych koordynatorek i bibliotekarzy zostały dostrzeżone i wyróżnione kilkakrotnie. Szczycimy się statuetką Pippi, którą otrzymała liderka kampanii Małgorzata Konik w marcu 2012 r. podczas X Finału kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” w Teatrze Żydowskim, którego już nie ma, gdzie wówczas zorganizowano Galę a statuetka podziwana jest przez dzieci każdego roku w czasie Tygodnia Czytania Dzieciom. Wkrótce będziemy świętować następne dziesięciolecie kampanii, która jest stałym punktem planowanych przedsięwzięć biblioteki.

M. P.: W uznaniu działań biblioteki, MBP w Opolu otrzymała I nagrodę w konkursie Mistrz Promocji Czytelnictwa 2012. W konkursie także organizowanym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, tym razem na najciekawsze wydarzenie organizowane w ramach programu Tygodnia Bibliotek 2018, Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Pawła II zajęła II miejsce za kampanię społeczno-edukacyjną „(Do)wolność czytania”. Proszę przypomnieć i opisać te działania.

E. K.: To wyróżnienie w konkursie organizowanym przez SBP w roku naszego funkcjonowania w nowym budynku ucieszyło nas niezmiernie i dodało skrzydeł.

Przekonaliśmy się, jak wiele różnych przedsięwzięć udało się przeprowadzić nie zaniedbując podstawowej działalności, a wręcz ją usprawniając.

Mieliśmy propozycje dla wszystkich grup wiekowych i dla tych, interesujących się muzyką, malarstwem i innymi dziedzinami sztuki, a także dla zainteresowanych poznawaniem bliżej i szerzej Stanów Zjednoczonych w ramach programu realizowanego wraz z Ambasadą Stanów Zjednoczonych „Ameryka w Twojej bibliotece”.

Dla młodzieży utworzono strefę języka – „Language Zone”, do której z czasem dołączyli nieco starsi bywalcy biblioteki. Dzięki nawiązaniu współpracy z Fundacją Warsztatów Fotograficznych zawitali do nas najwybitniejsi polscy fotograficy. Oprócz wielu spotkań autorskich dla dzieci, młodzieży i dorosłych zapraszaliśmy na pokazy klasyki polskiego kina, poprzedzone prelekcjami filmoznawcy.

Z radością zapraszaliśmy do nowych przestrzeni na spotkania autorskie organizowane w ramach Dni Literatury Dziecięcej i Opolskiej Jesieni Literackiej, również poza cyklicznymi imprezami. Mediateka, najmłodsza i najbardziej oblegana zaprosiła do udziału w grze detektywistycznej „Morderstwo w Bibliotece”, w trakcie której uczestnicy poznawali specyfikę pracy różnych działów biblioteki i musieli korzystać z ich zasobów, aby rozwiązać zagadkę i wskazać winnego. Co roku, w Noc Kultury gra przyciąga od 200 do 300 osób.

W bardziej komfortowych warunkach mogliśmy przeprowadzić wyczekiwaną przez dzieci Noc z Andersenem i spędzenie całego wieczoru i nocy w magicznym biblioteczo-baśniowym świecie.

Aranżowaliśmy dyskusje panelowe, happeningi, koncerty, warsztaty teatralno-literackie. Konkursy m.in. dla gimnazjalistów – Konkurs na Legendę o Opolu, a dla nieco starszych Ogólnopolski Konkurs na Esej.

Wychodziliśmy też naprzeciw uczniom szkół specjalnych – organizując spotkania z przedstawicielami ciekawych profesji.

Użytkownicy w wieku senioralnym mieli możliwość nauki obsługi komputera i internetu w ramach cyklu warsztatów „E-senior”. Planszowe Opole, Klub Mam, koncerty, szereg wystaw, a także projekt realizowany z Filharmonią Hradec Kralove w ramach transgranicznej współpracy Euroregionu Glacensis, to niektóre z przedsięwzięć z ponad 1500, które udało się zorganizować w nowym budynku, a ich różnorodność przyczyniła się do otrzymania nagrody w Konkursie organizowanym przez SBP.

Zorganizowanie kampanii społeczno-edukacyjnej „(Do)wolność czytania” to pomysł jednej z bibliotekarek Joanny Żółtowskiej, która zachęciła do współpracy koleżanki i kolegów bibliotekarzy, ale również znanych opolan. Wszyscy wystąpili w atrakcyjnym spocie filmowym zrealizowanym we wnętrzach MBP i opowiedzieli, czym jest dla nich „dowolność czytania”. Wystawa w postaci instalacji prezentująca zalety książek, audiobooków i e-booków, warsztaty, literacki flash mob, gdzie bibliotekarze czytali wraz z opolanami fragmenty z książek, e-czytników, smartfonów, tabletek i laptopów to również elementy przeprowadzonej kampanii. Od maja do października przed budynkiem funkcjonowała strefa bookcrossingu. Głównym założeniem kampanii było zachęcenie do czytania, dzielenie się książkami i korzystanie z ich różnych, nowych form.

M. P.: Patrząc z perspektywy Pani doświadczenia zawodowego, proszę powiedzieć czy biblioteki wykorzystwały w pełni potencjał, jaki otrzymały poprzez np. ich komputeryzację, czy też możliwości finansowe przeznaczone na zakup nowości?

E. K.: Biblioteki i bibliotekarze wykorzystwały ten potencjał w sposób możliwie najbardziej efektywny. Ostatnie 20 lat to stale postępujący proces modernizacji bibliotek w zakresie infrastruktury i organizacji. Najpierw podziwialiśmy BUW, potem Mediateki we Wrocławiu i Olsztynie i wreszcie pierwszy budynek Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie otwarty w 2007 r., który powstał dzięki funduszom samorządu i środkom z funduszy europejskich. Kształt trzech przenikających się kostek, wpisanych w otaczającą zieleni i wielkie, otwarte przestrzenie budziły nasz zachwyt. Byliśmy, podziwialiśmy i myśleliśmy już o naszej bibliotece, której projekt się tworzył, a zrealizował w 2011 r. Z roku na rok powstawały kolejne nowe obiekty. Od 2009 r. zaczęły się zmieniać biblioteki w małych miejscowościach do 20 tys. mieszkańców, dzięki programowi Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Zmodernizowano blisko 4 tys. bibliotek, a wielu bibliotekarzy wzięło udział w atrakcyjnych szkoleniach.

Biblioteki publiczne miały szanse się unowocześnić i nadal ją mają dzięki aplikowaniu do „Programu Biblioteka+” i Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa oraz dzięki Fundacjom i samorządom inwestującym swoje środki w rozwój bibliotek. Wiele się zmieniło, ale wiele jest jeszcze do zrobienia. Na pewno chcielibyśmy kupować więcej zbiorów, mówię o potrzebach naszej biblioteki, ale także zapewne wiele innych bibliotek również chciałoby kupować więcej niż może.

M. P.: MBP w Opolu ma 14 filii. Z której filii jest Pani najbardziej zadowolona?

E. K.: Wszystkie mnie cieszą, zwłaszcza jak mieszczą się w zmodernizowanych, nowoczesnych lokalach i bez barier architektonicznych. W planach mam remont Oddziału Dziecięco-Młodzieżowego i gotowy projekt modernizacji, ale jeszcze brak środków na realizację. Każda z filii ma swój charakter, który nadają pracujący w niej bibliotekarze.

Cieszę się ich kreatywności, realizowanie nowych pomysłów, kreowanie wizerunku nowoczesnej biblioteki otwartej na zmieniające się oczekiwania otoczenia i uważność w stosunku do potrzeb użytkowników. Cieszę się, że tworzą zespół naszej biblioteki i ogromnie im za to dziękuję.

M. P.: Jak ocenia Pani kondycję i ofertę bibliotek w pandemii?

E. K.: Biblioteki straciły wielu użytkowników. A z tym wiąże się mniejsze liczby odwiedzin, wypożyczeń i wszystkich innych wskaźników. Ostrzeżenia sanitarne w znacznym stopniu utrudniły dostęp do czytelni i niemal zablokowały organizację spotkań, ale tych organizowanych w sieci internetowej nie brakuje, a ich zasięg bywa ogromny. W tej kategorii działań bibliotekarze bardzo szybko nabyli nowe umiejętności i z powodzeniem je wykorzystują. Oferta jest ciekawa, różnorodna i obfita. Po zakończeniu pandemii, czeka nas wiele pracy.

M. P.: Jest Pani laureatką wielu nagród, m.in. uzyskała Pani III miejsce w I edycji Ogólnopolskiego Konkursu na Bibliotekarza Roku 2010 organizowanego przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, otrzymała Pani odznakę „Za Zasługi dla Miasta Opola” oraz Złoty Laur Umiejętności i Kompetencji 2012 w kategorii Pro Publico Bono. Jest to wyraz uznania Pani ogromnego poświęcenia na różnych płaszczynach aktywności zawodowej i społecznej.

E. K.: Nagrody i wyróżnienia przyjemnie jest otrzymywać, bo są świadectwem dostrzeżenia naszych pomysłów i wysiłku w ich realizacji, ale nie pracujemy dla nagród. Najczęściej gdy lubimy to co robimy, to przynosi efekty i daje satysfakcję i zadowolenie. A ja lubię swój zawód.

M. P.: Jest Pani członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Czym dla Pani jest możliwość działania w organizacji zawodowej?

E. K.: Działalność w SBP była dla mnie kolejnym krokiem w samorozwoju i możliwością zdobycia nowych umiejętności komunikacyjnych, organizacyjnych i zawodowych.

Dla mnie jest to możliwość dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem oraz dążeniem do wspólnego realizowania przedsięwzięć istotnych dla naszego środowiska i budujących prestiż naszej

profesji, w naszym odczuciu jednak ciągle niedoceniany.

Zostałam przewodniczącą oddziału opolskiego w 1997 r. Miałam wiele obaw, czy poddam wyzwananiu i spełnię oczekiwania środowiska, tym bardziej, że przejęłam tę funkcję, po przewodniczącej Janinie Kościów, bibliotekarce mającej ogromne osiągnięcia zawodowe, niezwykle energicznej i bardzo aktywnej. Ona zaproponowała mi przejęcie tej funkcji, co spotkało się z aprobatą środowiska. Wszystkiego musiałam i chciałam się nauczyć. Trudnym doświadczeniem była powódź, w której ucierpiało wiele bibliotek, ale w ogromnym stopniu Biblioteka Uniwersytecka i WBP w Opolu. To wydarzenie uzmysłowiło nam również, jaka siła tkwi w SBP i środowisku bibliotekarskim, które natychmiast skonsolidowało się w pomocy naszym bibliotekom przekazując dublety. Pamiętam szczególnie jeden transport książek z Biblioteki Raczyńskich i osobę Doni Kempieńskiej, która bardzo się zaangażowała w tę pomoc. Jest sposobność, aby jeszcze raz za ten dar podziękować i za tę zawodową solidarność, która nam daje siłę. Warto wspomnieć, że Stowarzyszenie wsparło wówczas finansowo bibliotekarzy, którzy doświadczyli powodzi. Ogromnie dla mnie cenne były kontakty na zjazdach, konferencje i robocze spotkania organizacyjne i wymiana doświadczeń i wtedy to wzajemne doładowywanie się energią, która pozwala wytyczać nowy plan działania.

M. P.: Jakie ma Pani plany na najbliższy czas?

E. K.: Czas pandemii uruchomił ogromny głód podróży i chęci pójścia do teatru, kina, galerii czy filharmonii i mam nadzieję ten głód zaspokoić.

M. P.: Jakie są Pani zainteresowania?

E. K.: Interesuje mnie wszystko, co wiąże się ze sztuką i nie porzuciłam psychologii.

M. P.: Dziękuję za rozmowę i życzę realizacji planów i zamierzeń.

Marzena Przybyś



Mobilna biblioteka / pod red. Mai Wojciechowskiej. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP, 2021. – 432 s.

Mobilny – to łatwo dający się wprawić w ruch, często zmieniający miejsce, zdolny do sprawnego, elastycznego działania. To ostatnie określenie najlepiej definiuje tytułową bibliotekę, instytucję XXI w. Pod wpływem zmian zachodzących w społeczeństwie informacyjnym, a także nowych oczekiwań użytkowników ostatnich dekad diametralnej zmianie uległa też funkcja i sposób działania biblioteki, która nie tylko gromadzi, opracowuje i udostępnia informację, ale też wychodzi poza tradycyjne ramy swojej działalności.

Materiał prezentowanej publikacji zgromadzony został w trzech działach: „Narzędzia i rozwiązania”, „Techniki pracy”, „Doświadczenia bibliotek”. Zawiera on szeroki obraz przemian zachodzących w polskich

bibliotekach różnego typu – akademickich, pedagogicznych, publicznych i specjalistycznych.

Przyjrzyjmy się zatem narzędziom. Należy do nich m.in. SciVal, narzędzie bibliometryczne umożliwiające analizę i wizualizację badań naukowych (L. Szczygłowska), a także repozytorium AMUR i platforma PRESSto na UAM, zapewniające czasopismom naukowym indeksację w uznanych bazach i katalogach, promujące otwarty model dostępu do wiedzy (A. Dodot i M. Theus).

Do promowania dorobku pracowników naukowych i popularyzacji działalności badawczo-rozwojowej szkół wyższych wykorzystać można, obok tradycyjnych mediów, serwisy społecznościowe jak chociażby Twitter. Jako narzędzie wspomagające upowszechnienie wyników badań przedstawiono dwa konta prowadzone przez Bibliotekę Politechniki Gdańskiej (U. Szybowska).

Kompetencje i przyzwyczajenia użytkowników wskazują na to, że najczęściej i najchętniej korzystają oni z wyszukiwarki Google czy Wikipedii. Stanowi to prawdziwe wyzwanie dla wybranych bibliograficznych baz dziedzinowych, którym trudno zaistnieć w dobie chaosu informacyjnego (A. Olkowska). Niewystarczające wykorzystanie tej rzetelnej, uporządkowanej informacji odnotować można też w przypadku bibliotecznych portali dziedzinowych na BUW (L. Nalewajska). Należy podjąć zdecydowane kroki w celu lepszej promocji tego narzędzia.

Otwarty dostęp do dóbr kultury przyczynił się do powstania bibliotek cyfrowych, gromadzących zasoby o zróżnicowanym charakterze wraz z metainformacją i dokumentami cyfrowymi. To kolejne narzędzie XXI wieku poznajemy na przykładzie wiodącej regionalnej biblioteki cyfrowej, działającej na Pomorzu – Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej (D. Sroka).

Obecnie każdy podmiot, chcąc przyciągnąć uwagę i nowych odbiorców musi propagować swoją działalność w sposób kompleksowy, wykorzystując ogólną dostępność internetu. Dotyczy to także organizacji użytku publicznego, różnego rodzaju stowarzyszeń i towarzystw. Jako przykład przedstawione zostały towarzystwa genealogiczne. Ich strony internetowe i bazy danych ocenie poddał K. Ebertowski.

Chociaż internet jest globalną siecią, ogólnie dostępną i otwartą dla każdego, towarzyszą mu jednak wszelkiego rodzaju blokady, ograniczenia dostępu oraz cenzura. Zjawiskom tym przyjrzał się P. Chmielewski i przedstawił kilka rozwiązań przeciwdziałania tym praktykom. Omówił zastosowanie technologii VPN, sieci Tor oraz serwera Proxy.

Współczesna biblioteka dawno już odeszła od swego tradycyjnego wizerunku. Obecnie w centrum jej uwagi jest nowoczesny użytkownik ze swymi oczekiwaniami i wymaganiami na miarę XXI w. Dlatego wykorzystywać musi wszystkie możliwe rozwiązania, jakie oferuje przestrzeń informacyjna. Ciekawe przykłady tych rozwiązań znajdziemy w art. P. Krysińskiego, prezentującym innowacje koncepcji *smart city* w Polsce i na świecie. Są to aplikacje promujące zdrowy tryb życia, wspierające działania samorządów, popularyzujące dobra kultury.

O wartości biblioteki jako instytucji nauki i kultury stanowi jej otwartość i uniwersalność. Materiał zebrany w dziale „Techniki pracy” przedstawia przykłady tej działalności nastawionej na integrację

międzypokoleniową, zapobieganie społecznemu wykluczeniu, otwartość na nowe inicjatywy i formy, a także współpracę ze środowiskiem regionalnym.

W zgromadzonym materiale znajdziemy przegląd cennych inicjatyw i projektów, takich jak kreatywne warsztaty, teatr, słuchowisko czy edukacja regionalna (M. Simonjetz); bibliobusy, bibliorowery, czy mobilne wypożyczalnie i czytelnie w tramwajach oraz pociągach PKP Intercity (M. Wojciechowska i M. Orzoł), ale też nietypową formę propagowania i animacji czytelnictwa na przykładzie japońskiego teatru papierowego kamishibai (M. Wilczewska), czy unikalny projekt „Światłoryt” dla percepcji fotografii osób z dysfunkcją wzroku (M. Skrejko).

Interesującą i nietypową formę działalności biblioteki odnajdziemy w projekcie edukacyjnym Biblioteki Muzeum Warszawy, która zainicjowała naukę języka polskiego jako obcego dla cudzoziemców, łącząc lekcje z wystawami muzealnymi, warsztatami i gramami (K. Żak-Caplot), a także reaktywację Koła Dramatycznego w Bibliotece Głównej AWF (V. Perzyńska).

W dziale „Doświadczenia bibliotek” spotkamy się z nowoczesnym wizerunkiem pracownika biblioteki, który z powodzeniem stara się sprostać oczekiwaniom współczesnego użytkownika, oczekującego wysokiej jakości usług zarówno tradycyjnych, jak i poprzez nowoczesne kanały informacyjno-komunikacyjne.

Wszystkie prezentacje wzbogacone zostały zestawieniami tabelarycznymi, materiałem ilustracyjnym i bibliografią.

Dla swoich użytkowników biblioteki przygotowały szereg nowoczesnych rozwiązań i form współpracy. Wśród nich jest m.in. platforma „Zapytaj bibliotekarza”, którą prowadzi Biblioteka Główna WAT (M. Nawrocka, I. Piwońska), aplikacje, strony internetowe, konto na Instagramie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu (K. Pawluk), czy bogata i zróżnicowana oferta Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu z promocją e-literatury, programowania, multimediiów i instalacji artystycznych (D. Kolen-da). To wreszcie wprowadzenie trybu samoobsługowego i wolnego dostępu do zbiorów w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (M. Rowińska, M. Truszkowska).

Oczekiwania użytkowników, ich potrzeby i preferencje, pozwalają poznać i zrozumieć systematycznie przeprowadzane badania marketingowe, podobne do przeprowadzanych w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie (R. Lewińska, A. Gawryluk).

Biblioteka nie istnieje bez swoich zbiorów, odpowiednio gromadzonych i opracowywanych. Nowoczesność „wkraczającą w tę dziedzinę działalności bibliotecznej” obrazuje „Baza Gromadzenie” w Bibliotece Głównej Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (S. Sobczyk).

Z opracowywaniem zbiorów łączy się również ich właściwa selekcja. Na przykładzie Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie omówiono bieżącą selekcję gazet i czasopism oraz dodatków na nośnikach CD-ROM (B. Gągulska).

W XXI w. biblioteki publiczne muszą wyjść naprzeciw nowym oczekiwaniom, prowadzić działalność w sposób nowatorski i twórczy przy współpracy z innymi podmiotami, by stać się liderem w lokalnym środowisku. Taką postawę – otwartość i mobilność reprezentuje Miejska Biblioteka Publiczna w Kędzierzynie-Koźlu. Aktywność MBP i jej współpracę ze środowiskiem zewnętrznym, przegląd imprez, konkursów i projektów czytelniczych przedstawiła I. Migocz. Natomiast P. Mynarek przybliżyła ciekawą, interdyscyplinarną inicjatywę Oddziału dla Młodzieży MBP w Kędzierzynie-Koźlu pn. „Studnia Otwarta Kultura”.

Działalność Biblioteki Głównej Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie podobnie wykracza poza tradycyjną aktywność biblioteczną. Składają się na nią liczne szkolenia (stacjonarne i online), ale także konkursy, wystawy, aktywność w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram), współpraca z wydawnictwem uczelnianym (M. Rząsa).

Prezentowana publikacja ukazuje wielowymiarowy obraz współczesnej biblioteki i jej roli w społeczeństwie informacyjnym. Poprzez nowe narzędzia, formy i techniki pracy jest ona w stanie sprostać oczekiwaniom użytkowników. Do swej funkcji edukacyjnej i informacyjnej księżnica dodała też działalność kulturalną, rozrywkową i integracyjną. Nowe technologie okazały się sprzymierzeńcem w tej nowej roli instytucji. Przedstawione badania, rozwiązania i raporty oraz konkretne doświadczenia praktyczne będą bogatym źródłem inspiracji dla wszystkich, którzy kształtować będą bibliotekę jutra.

PRAWO BIBLIOTECZNE

ROZPOWSZECHNIANIE WIZERUNKÓW PRZEZ BIBLIOTEKI (przeгляд orzecznictwa)



W działalności bibliotek, np. w związku z informowaniem o organizowanych w bibliotece wydarzeniach, istotna okazuje się kwestia rozpowszechniania wizerunków osób fizycznych, także w sieci internetu (na stronach internetowych bibliotek).

Z uwagi na to, że przepisy w tym zakresie są mało rozbudowane i zawierają ogólne, nieostre sformułowania, szczególnie istotne dla tego wizerunkowego aspektu są wskazania wynikające z orzecznictwa sądowego, dotyczące uwarunkowań korzystania z wizerunków, w tym ich rozpowszechniania.

ISTOTA WIZERUNKU ORAZ JEGO OCHRONY

Wizerunek jest dobrem osobistym, wskazanym wśród innych tego rodzaju dóbr w art. 23 Kodeksu cywilnego. Ani ten artykuł, ani też art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, określający szczególnie uwarunkowania dotyczące rozpowszechniania wizerunku, nie definiują tego pojęcia.

Wizerunek w praktyce występuje w związku z utrwaleniem wyglądu określonej osoby fizycznej, obejmującym jej twarz, pozwalającym dzięki temu na identyfikację (rozpoznanie) tej osoby, przy czym najczęściej utrwaleniu takiemu służy wykonanie odpowiedniej fotografii.

„Dobro osobiste w postaci wizerunku, o jakim mowa w art. 23 k.c. i art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to podobizna człowieka na obrazie, fotografii lub utrwalona w inny sposób. Takie dobro osobiste przysługuje tylko człowiekowi i nie ma swojego odpowiedni-

ka w postaci dobra przysługującego osobie prawnej” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1 sierpnia 2019 r., sygn. akt V ACa 501/18, Lex nr 2726845). Ochrona w tym zakresie nie przysługuje zatem bibliotece jako jednostce organizacyjnej, natomiast ma znaczenie m.in. w odniesieniu do pracowników biblioteki oraz jej czytelników (użytkowników).

„Dobrem chronionym jest w tym przypadku autonomia każdej osoby w zakresie swobodnego rozstrzygnięcia, czy i w jakich okolicznościach jej wizerunek może być publicznie rozpowszechniony. Wkroczenie w sferę tej autonomii i rozpowszechnianie wizerunku bez zgody uprawnionego stanowi o naruszeniu tego dobra” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt V ACa 1089/17, Lex nr 2487695).

W orzecznictwie sądowym sygnalizowana jest także identyfikowalność (rozpoznawalność) wizerunku, czyli możliwość przypisania go do konkretnej osoby.

W wyroku z 9 marca 2018 r. (sygn. akt VI ACa 1694/16, Lex nr 2524902) Sąd Apelacyjny w Warszawie podniósł, że wizerunek stanowi szeroko pojętą podobiznę człowieka, a więc konkretyzację i ustalenie obrazu fizycznego jednostki, zdolną do wielokrotniania i rozpowszechniania. „Wizerunek w sensie prawnym nie jest więc tożsamy z wyglądem fizycznym człowieka, stanowi przedstawienie

i konkretyzację tego wyglądu. Wizerunek nie musi stanowić fotograficznego odwzorowania obrazu danego człowieka, może skupiać się, jak ma to miejsce na przykład w przypadku karykatury, jedynie na pewnych charakterystycznych dla danej jednostki elementach. Jednakże warunkiem koniecznym uznania danego przedstawienia wyglądu człowieka za wizerunek stanowiący chronione dobro osobiste, jest możliwość jego przypisania do określonej osoby, identyfikacja tej osoby za pomocą danego wizerunku. Identyfikacja taka może nastąpić bezpośrednio lub pośrednio poprzez dołączone wskazówki, kontekst sytuacyjny w jakim jest umieszczona podobizna danej postaci czy podpis umieszczony pod zdjęciem”.

Znaczenie rozpoznawalności „portretowanej” osoby zostało też potwierdzone w niedawnym wyroku Sądu Najwyższego z 24 lipca 2020 r., sygn. akt I CSK 673/18, Lex nr 3081269, zgodnie z którym „pojęcie wizerunku jest kojarzone najczęściej z zespołem cech zewnętrznych charakterystycznych dla danej osoby, a zwłaszcza z twarzą, która jest najbardziej wyróżniająca. Przy naruszeniu prawa do wizerunku istotne jest czy istnieje hipotetyczna możliwość rozpoznania osoby, której wizerunek rozpowszechniono przez osoby, które ją znają, a nie przez osoby trzecie”.

ZGODA NA ROZPOWSZECHNIANIE WIZERUNKU

Zasadą ustawową jest to, że rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia, czyli zgody osoby na nim przedstawionej (art. 81 ust. 1 zdanie 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Ponieważ w powyższym przepisie brak wymogu odnośnie do formy, w jakiej zgoda taka powinna zostać udzielona, może to być forma dowolna, choć należy mieć na uwadze potrzebę w razie potrzeby jej udowodnienia, czemu w praktyce służy powołanie się na odpowiednie oświadczenie, złożone np. na piśmie albo przy użyciu technik porozumiewania się na odległość, w tym korespondencji mailowej.

„Zgoda osoby na rozpowszechnianie jej wizerunku w mediach musi zostać udzielona wyraźnie i nie może być domniemywana. Musi być udzielona wprost oraz w sposób niewątpliwy. Powinna określać warunki i płaszczyzny dopuszczalnego wykorzystania wizerunku. Zgodę można wyrazić też ustnie, jednak okoliczność jej udzielenia musi wówczas zostać wykazana na podstawie dowo-

dów” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 3 października 2018 r., sygn. akt V ACA 655/17, Lex nr 2581117).

Analogiczny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 15 lutego 2018 r. (sygn. akt I ACA 357/17, Lex nr 2675145), stwierdzając, że „zgody uprawnionego na rozpowszechnianie wizerunku ani jej zakresu „nie domniemywa się”. Zgoda może być udzielona w sposób wyraźny lub dorozumiany (per facta concludentia). W każdym przypadku rzeczona zgoda musi być niewątpliwa”.

Zgoda na rozpowszechnianie wizerunku może przybrać postać odrębnego oświadczenia, ale także stanowić element umowy, zawieranej z osobą uprawnioną. Ten umowy aspekt przedmiotowej zgody został zasygnalizowany w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 czerwca 2018 r., sygn. akt I ACA 1515/17, Lex nr 2695028. Sąd ten zauważył, że „zgoda osoby na utrwalenie oraz rozpowszechnianie jej wizerunku jest działaniem podobnym do czynności prawnej, chyba że stanowi ona element umowy pomiędzy stronami. Wówczas traktowana jest jako oświadczenie woli osoby, która w ten sposób swój wizerunek udostępnia kontrahentowi. Zgoda taka musi mieć charakter niewątpliwy, a przy tym nie może być abstrakcyjna. Z tej przyczyny wyrażający zgodę powinien obejmować swoją świadomością skonkretyzowane sposoby eksploataowania swojego wizerunku, w tym także co do miejsca, czasu, częstotliwości oraz formy jego przedstawienia”.

Uzyskanie zgody na rozpowszechnianie wizerunku nie jest wymagane, gdy zastosowanie znajduje jeden z wyjątków, określonych w art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czyli jeśli osoba „portretowana” otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie, albo jeśli rozpowszechniany ma być wizerunek osoby powszechnie znanej lub stanowiącej jedynie szczegół całości, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 81 ust. 2 powyższej ustawy.

WIZERUNEK OSOBY POWSZECHNIE ZNAJANEJ

Art. 81 ust. 2 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, że zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych.

W orzecznictwie sądowym podnoszone jest m.in. znaczenie dla stosowania powyższego przepisu kręgu adresatów rozpowszechnianego wizerunku oraz sposób rozumienia pojęcia osoby powszechnie znanej.

„Dla wskazania zakresu tego pojęcia nieprzydatne są jednak kryteria liczbowe, statystyczne – nie da się bowiem sensownie wskazać, jaki procent publiczności ma rozpoznawać konkretną osobę. Zatem ustalanie czy daną osobę można uznać za osobę powszechnie znaną nie wymaga wiadomości specjalnych i posiłkowania się opinią biegłego, nie jest bowiem ustaleniem okoliczności faktycznej, ale kwalifikacją prawną. Kwalifikacji tej powinien dokonać sąd orzekający merytorycznie w sprawie w oparciu o własną ocenę ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 lutego 2018 r., sygn. akt V ACa 1040/17, Lex nr 2607164).

W wyroku z 26 maja 2020 r. (sygn. akt I ACa 13/20) Sąd Apelacyjny w Szczecinie orzekł, że „oceniając, czy osoba, której wizerunek rozpowszechniono, jest powszechnie znana w rozumieniu art. 81 ust. 2 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, trzeba uwzględnić krąg odbiorców, do którego adresowana jest publikacja lub inna forma rozpowszechniania wizerunku. O ile publikacja wizerunku trafia wyłącznie do kręgu podmiotowego, w którym osoba ta jest powszechnie rozpoznawana i spełniona zostają pozostałe przesłanki z art. 81 ust. 2 pkt 1 (a więc wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych), to nie można twierdzić, że naruszone zostają prawa osoby, której wizerunek rozpowszechniono. Jeśli jednak medium, za pośrednictwem którego rozpowszechnia się wizerunek osoby pełniącej funkcję publiczną dociera do kręgu odbiorców, wśród których osoba ta nie jest powszechnie znana, to nie można przyjąć, że spełnione są przesłanki z art. 81 ust. 2 pkt 1 powołanej ustawy. Zatem bez zgody osoby, której wizerunek ma być użyty, nie można go rozpowszechniać w kręgach i społecznościach, w których osoba ta nie będzie uznawana za powszechnie znaną”.

W związku z tym „wyjątek pozwalający na wykorzystanie wizerunku osoby bez jej zgody nie musi odnosić się do osób znanych w całej Polsce, czy nawet w mniejszym lub większym regionie kraju, wystarczy bowiem, aby dana osoba z racji pełnionych funkcji była znana osobom ze środo-

wiska, w którym się obraca” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 marca 2018 r., sygn. akt I ACa 1215/17, Lex nr 2501300).

Poza tym należy pamiętać o tym, że wykorzystanie wizerunku osoby powszechnie znanej nie może być dowolne. Na przykład „wykorzystanie wizerunku wykonanego w związku z działalnością publiczną osoby publicznej dla ilustracji artykułu dotyczącego prywatnej sfery życia tej osoby, nie mieści się w warunkach wyłączających wymóg uzyskania zezwolenia na podstawie art. 81 ust. 2 pkt 1 Prawa autorskiego, jeżeli nie wykazano związku pomiędzy wykonywaną działalnością publiczną a opublikowanym wizerunkiem lub informacją o prywatnym charakterze” (wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2019 r., sygn. akt I CSK 497/18, Lex nr 3019499).

WYJĄTEK DOTYCZĄCY SZCZEGÓŁU CAŁOŚCI

Zgodnie z art. 81 ust. 2 pkt 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku osoby stanowiącej jedynie szczegół całości, takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

W tym kontekście Sąd Najwyższy w wyroku z 24 lipca 2020 r. (sygn. akt I CSK 673/18, Lex nr 3081269) wskazał, że „ustawodawca nie zdefiniował w prawie autorskim użytego w nim pojęcia „zgromadzenia” czy „publicznej imprezy”, dopuszczalne jest zatem, zgodnie z towarzyszącym tej regulacji ratio legis, objęcie nim każdej, publicznej grupy ludzi (np. grupa manifestujących ludzi, fanów zespołu na koncercie, kibiców na stadionie, uczestników procesji), do których może także należeć grupa kilkunastu sąsiadów protestujących przeciwko budowie przedszkola”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zawartej w wyroku z 4 lipca 2018 r. (sygn. akt V ACa 484/17, Lex nr 2531598), „udział w imprezie publicznej oznacza zgodę na publikację wizerunku w związku z ową imprezą, nie oznacza natomiast zgody na rozpowszechnianie tego wizerunku w innych celach z taką imprezą nie związanych”.

Jeżeli chodzi o nieostre znaczeniowo pojęcie „szczęść całości”, to bez wątplenia dla jego właściwego rozumienia ważne jest porównanie między całą perspektywą rozpowszechniania fotografii lub innego utrwalenia a wizerunkiem określonej osoby. „Dla zastosowania art. 81 ust. 2 pkt 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych roz-

strzygające znaczenie ma zatem ustalenie w strukturze przedstawienia relacji między wizerunkiem osoby a pozostałymi elementami jego treści. Jeśli wizerunek osoby stanowi wyłącznie element akcydentalny lub akcesoryjny przedstawienia, czyli, że w razie jego usunięcia nie zmieniłyby się przedmiot i charakter przedstawienia, to rozpowszechnianie nie wymaga zezwolenia” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa 2383/15, Lex nr 2265686).

Na przykład „jeżeli dominantą kadru jest wizerunek konkretnej osoby (fotograf skupia się na jednej osobie, eksponuje ją), rozpowszechnianie wymaga zgody osoby przedstawionej w kadrze” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 lutego 2018 r., sygn. akt V ACa 1040/17, Lex nr 2607164).

RAFAŁ GOLAT
Radca prawny w Warszawie

W PRZYGOTOWANIU

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przygotowuje do wydania w bieżącym roku pracę pt. *Dyskopedia poloników do roku 1918. Suplement*, autorstwa *Katarzyny Janczewskiej-Sołomko* i *Michała Pieńkowskiego*. Ta unikatowa praca, stanowiąca katalog poloników fonograficznych z początkowego okresu historii nagrań, będzie uzupełnieniem publikacji, która ukazała się w 2002 r. [Katarzyna Janczewska-Sołomko *Dyskopedia poloników do roku 1918*, t. 1-3]. W ciągu prawie dwudziestu lat od opublikowania poprzedniej *Dyskopedii* pojawiły się cenne materiały retrospektywne, wcześniej niedostępne, oraz współczesne. *Suplement* będzie zawierał wykaz nagrań dokonanych do 1918 r. włącznie przez polskich artystów, artystów innej narodowości działających na terenach polskich, nagrań utworów polskich kompozytorów oraz efekty produkcji firm fonograficznych działających na terenach polskich. Znajdzie się w nim łącznie ok. 3200 nowych opisów, uzupełnionych obszernym wstępem, biogramami, bibliografią, indeksami. Przy ich opracowaniu autorzy korzystali z dostępnych źródeł w kraju i w kilkunastu placówkach zagranicznych, w tym także ze zbiorów prywatnych.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyczny ślad”, realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca





Ochrona danych osobowych w pracy bibliotekarza Doświadczenia i praktyka

Błędy popełniane przy organizowaniu szkoleń i zajęć online

Nie da się ukryć, że ostatni rok bardzo silnie wpłynął na styl życia bibliotekarzy oraz użytkowników bibliotek. Coraz częściej „online” jest nie tylko jedyną możliwością, ale dobrowolnym, preferowanym wyborem. Najprawdopodobniej, gdy już wrócimy do normalności, nie zrezygnujemy całkowicie z wydarzeń wirtualnych. Szczególnie szkolenia w formie online, jeżeli są dobrze prowadzone, pozwalają osiągnąć dużo większą efektywność, przy ogromnej minimalizacji kosztów. Oszczędzają czas i pieniądze. W wielu przypadkach transmitowanie wydarzeń, np. spotkań autorskich lub organizowanie ich zupełnie online, np. spotkania DKK, dało możliwość udziału w nich osobom, które normalnie nie miałyby takiej możliwości. Stwierdzam to na własnym przykładzie, gdyż w ciągu ostatnich 12 miesięcy wzięłam udział w kilkunastu wirtualnych spotkaniach autorskich, podczas gdy wcześniej nie brałam udziału w żadnym, bo nie byłam w stanie na to znaleźć czasu. Nowa forma wymaga od organizatora zapewnienia odpowiednich standardów oraz wypełnienia kilku obowiązków wynikających z przepisów prawa. Na bazie moich doświadczeń i współpracy z bibliotekami opiszę kilka najczęstszych błędów oraz roz-

wiązań, zapewniających zgodność szkolenia czy zajęć online z przepisami prawa.

ZGODA NA UDZIAŁ DZIECKA W ZAJĘCIACH

Bardzo często myli się zgodę na przetwarzanie danych ze zgodą/przyzwoleniem na jakieś działanie. Dla przykładu zgoda pacjenta na podjęcie leczenia nie oznacza, że jego dane osobowe są przetwarzane na podstawie zgody. W takim przypadku przesłanką legalizującą przetwarzanie jest ustawa o działalności leczniczej oraz ustawa o prawach pacjenta. Podobnie zgoda na nagrywanie rozmów telefonicznych wyrażona przez rozmówcę nie oznacza zgody na przetwarzanie danych, gdyż przetwarzanie danych w ramach utrwalonego nagrania znajduje swoje podstawy w prawnie uzasadnionym interesie administratora, jakim jest obrona przed roszczeniami. W wielu przypadkach na udział dziecka w zajęciach czy wydarzeniu organizowanym przez bibliotekę musi wyrazić zgodę jego rodzic lub opiekun prawny. Jest to zgoda na udział a nie na przetwarzanie danych osobowych. Należy odrębnie rozważyć, jaka będzie przesłanka legalizująca przetwarzanie danych.

ZGODA NA PRZETWARZANIE DANYCH W ZWIĄZKU Z UDZIAŁEM W ZAJĘCIACH

Organizator zajęć online, np. nauki gry na gitarze lub szkolenia online, jest z usługodawcą w rozumieniu przepisów ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Oznacza to, że ma obowiązek przekazać uczestnikowi (usługobiorcy) regulamin świadczenia usługi. Zapisanie się na zajęcia lub szkolenie oznacza zawarcie drogą elektroniczną umowy z organizatorem. Skoro pomiędzy organizatorem (biblioteką) a uczestnikiem (usługobiorcą) dochodzi do zawarcia umowy na świadczenie usługi, podstawą przetwarzania danych osobowych uczestnika zajęć będzie właśnie ta umowa (co jest zgodne z art. 6 ust. 1 lit. b RODO). Uzyskiwanie zgody na przetwarzanie danych w celu udziału w zajęciach/szkoleniu jest wadliwe i może nieść negatywne konsekwencje.

Zgoda to najmniej atrakcyjna przesłanka legalizująca przetwarzanie. Administrator musi nie tylko udokumentować jej uzyskanie, ale także przechowywać ją tak długo, jak długo wykorzystuje dane. Jednocześnie musi umożliwić wycofanie zgody w dowolnym momencie. O ile przed lub w trakcie zajęć może nie stanowić to problemu, to już po ich zakończeniu może być problematyczne, gdy biblioteka w dalszym ciągu ma swój interes w przechowywaniu danych. Szczególnie problematyczne mogłoby być wycofanie zgody na przetwarzanie danych w związku z udziałem, gdyby uczestnik skorzystał z zajęć lub szkolenia, ale jeszcze nie uiszczył opłaty. W takim przypadku organizator, wspianałomyślnie dając mu możliwość zgadzania się lub nie na przetwarzanie jego danych, powinien zaprzestać przetwarzania, a tym samym mógłby ponieść stratę, gdyż nie miałby możliwości odzyskania środków. Jest to oczywiście sytuacja dość ekstremalna, ale można oczekiwać, że Prezes UODO stanąłby po stronie tej osoby, uznając że organizator przyjmując zgodę, musiał liczyć się z ryzykiem. Trudno ocenić, jak sprawę rozstrzygnąłby sąd, jednakże zawsze lepiej zapobiegać niż leczyć.

PODSTAWA PRZETWARZANIA DANYCH UCZESTNIKA

Organizując szkolenie lub zajęcia online organizator powinien zatem przekazać uczestnikowi jedynie regulamin uczestnictwa. Stoję także na stanowisku, że uczestnik powinien potwierdzić

zapoznanie się z regulaminem oraz zaakceptować jego postanowienia, szczególnie gdy udział jest płatny. Na karcie uczestnictwa lub pod formularzem zgłoszenia udziału na stronie internetowej, wystarczy zatem udostępnić regulamin i dodać oświadczenia dotyczące zaakceptowania regulaminu. W przypadku małoletniego uczestnika dodatkowo niezbędna będzie „zgoda na udział dziecka w zajęciach”. Jednakże nie jest to zgoda na przetwarzanie danych, co wcześniej wyjaśniłam.

KIEDY ZGODA UCZESTNIKA MOŻE BYĆ POTRZEBNA

Zgoda może mieć zastosowanie w przypadku chęci wykorzystania danych uczestnika do celów promocji działalności biblioteki. Można w karcie lub pod formularzem zapisu dodatkowo poprosić o wyrażenie nieobowiązkowej zgody na otrzymywanie wiadomości e-mail, telefonów lub smsów z informacjami o wydarzeniach bibliotecznych.

W przypadku chęci opublikowania wizerunków uczestników i/lub ich głosów, aby promować przyszłe wydarzenia na stronie internetowej, w mediach społecznościowych czy na YouTube, także niezbędne będzie uzyskanie zgody. W obu przypadkach musi to być udokumentowana zgoda, wyrażona w szczególności na piśmie lub elektronicznie (poprzez zaznaczenie okienka), która będzie przechowywana tak długo, jak długo wykorzystywane są dane.

W przypadku niektórych wydarzeń organizator nie publikuje nagrań czy zrzutów ekranu z programu online, jednakże ponownie wkracza kwestia rozpowszechniania wizerunków uczestników. W takim przypadku można określić, że włączenie kamery i/lub mikrofonu w czasie trwania spotkania online jest równoważne z wyrażeniem zgody na udostępnienie ich innym uczestnikom w trakcie spotkania. Ja zazwyczaj określam to w regulaminie i przypominam o tym za każdym razem na początku spotkania. Uważam, że jest to bardzo profesjonalne, bo uczestnik ma poczucie wyboru, a także wie, co dzieje się z jego wizerunkiem.

NAGRYWANIE SPOTKANIA

Uczestnicy muszą wiedzieć o tym, że spotkanie jest nagrywane, a także w jaki sposób nagranie będzie wykorzystywane. Jeżeli zostanie zachowane jedynie do celów dokumentacyjnych, nie ma dodatkowych wymagań. Jednakże najczęściej orga-

nizator nagrywa spotkanie, szczególnie szkolenie, aby móc je w przyszłości wykorzystać. Rozwiązań w takim przypadku jest kilka. Moim zdaniem najlepszym oraz najprostszym jest w takim spotkaniu ograniczenie możliwości włączenia kamery i dźwięku uczestnikom, tak aby korzystali z czatu. Większość programów do prowadzenia zajęć online, umożliwiają w takim przypadku nagrywanie samego prowadzącego i prezentacji (nawet bez treści czatu). Niestety nie zawsze to jest możliwe. Na przykład MS Teams czy Google Meet są programami stworzonymi do spotkań online, gdzie domyślnie wszyscy uczestnicy są widoczni i zabierają głos. W takim wypadku rozpowszechnianie nagrania w internecie wymagałoby zgody wszystkich uczestników. Osobiście uważam, że wtedy lepszym rozwiązaniem byłoby czasowe udostępnienie nagrania jedynie osobom, które brały udział w spotkaniu (ograniczony dostęp do pliku w internecie).

KLAUZULA INFORMACYJNA

Na koniec warto jeszcze przypomnieć, że organizator, jako administrator danych, ma obowiązek

przekazać klauzulę o przetwarzaniu danych osobowych zgodnie z art. 13 RODO. O ile nagminnie widzę niepotrzebnie uzyskiwane zgody na przetwarzanie danych osobowych, o tyle bardzo rzadko spotykam się z dopełnieniem przez organizatora obowiązków informacyjnych. Wbrew pozorom coraz więcej osób czyta informacje o przetwarzaniu danych, bo jest tam kilka kluczowych kwestii, jak cele i czas przetwarzania danych. Należy także pamiętać, że pierwsza kara pieniężna w wysokości prawie miliona złotych nałożona przez Prezesa UODO, dotyczyła właśnie niewywiązania się z obowiązków informacyjnych wobec osób, których dane dotyczą. Jest to zatem bardzo ważne. Klauzulę można przekazać bezpośrednio pod formularzem zapisu lub w treści regulaminu. Przy czym drugie rozwiązanie jest preferowanym przeze mnie, bo każdy w każdej chwili może sięgnąć do klauzuli informacyjnej umieszczonej w udostępnionym online regulaminie.

SYLWIA CZUB-KIEŁCZEWSKA
WRC Consulting

TYDZIEŃ BIBLIOTEK 2021

Tydzień Bibliotek 2021 już za nami! Tegoroczna edycja odbywała się w dniach 8-15 maja pod hasłem „Znajdziesz mnie w bibliotece”. Podobnie jak w ubiegłym roku, z uwagi na pandemię i zamknięcie bibliotek dla czytelników, SBP zdecydowało się na realizację większości akcji i wydarzeń online, wykorzystując internet i media społecznościowe. W całej Polsce biblioteki wszystkich typów przygotowały okolicznościowe wydarzenia, konkursy, wystawy, spotkania, gry i wiele innych. Zachęcamy biblioteki uczestniczące w akcji do udziału w konkursie SBP na najciekawsze wydarzenie organizowane w ramach Tygodnia Bibliotek 2021.

Szczegóły na stronie www.tydzienbibliotek.sbp.pl.

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



IZABELA PISULA



11.11.1954 – 05.04.2021

5 kwietnia 2021 r. zmarła Izabela Pisula z d. Radwan, zasłużony pracownik Biblioteki i OINT Politechniki Wrocławskiej (PWr), zatrudniona w latach 1985-2016, kustosz biblioteczny i kierownik Biblioteki Wydziału Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii Politechniki Wrocławskiej w latach 2007-2013.

Urodziła się 11 listopada 1954 r. we Wrocławiu w rodzinie Zenony (z domu Kapalskiej) i Juliusza Radwanów. Uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 16 we Wrocławiu, którą ukończyła w 1970 r. Naukę kontynuowała w IV Liceum Ogólnokształcącym we Wrocławiu, w klasie z rozszerzonym językiem rosyjskim, gdzie w 1974 r. zdała maturę.

W latach 1976-1981 studiowała zaocznie filologię rosyjską na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, uzyskując w listopadzie 1981 r. tytuł magistra.

W okresie od 18 stycznia do 19 czerwca 1982 r. pracowała jako młodszy bibliotekarz w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu.

13 września 1982 r. przeniosła się do Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, gdzie pracowała do 31 października 1984 r. na stanowisku młodszego bibliotekarza w Oddziale Udostępniania (Czytelnia Główna). Od listopada 1984 r. do 10 sierpnia 1985 r. była zatrudniona w Bibliotece Głównej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu jako młodszy bibliotekarz, a następnie starszy referent.

W październiku 1985 r. podjęła pracę w Bibliotece Głównej i OINT Politechniki Wrocławskiej na stanowisku bibliotekarza w Oddziale Udostępniania Zbiorów. W styczniu 1989 r. awansowała na stanowisko starszego bibliotekarza. W marcu 1992 r. przeszła do pracy w Sekcji Katalogowej. Była odpowiedzialna za udzielanie informacji o zbiorach Biblioteki Politechniki Wrocławskiej na podstawie katalogów tradycyjnych i komputerowych.

W styczniu 1993 r. z wynikiem bardzo dobrym ukończyła kurs języka niemieckiego w Studium Nauki Języków Obcych Politechniki Wrocławskiej. Dobrą znajomość języków obcych wykorzystywała do bieżącej obsługi użytkowników.

Swoje doświadczenie zawodowe przekazywała podczas szkoleń nowo zatrudnionych pracowników, praktyk studentów bibliotekoznawstwa czy licznych wycieczek odwiedzających bibliotekę.

Od 29 kwietnia do 31 maja 1996 r. wiedzę bibliotekarską poszerzyła na stażu specjalistycznym w Bibliotece Głównej Akademii Rolniczej, gdzie zapoznała się z pracą Oddziałów: Gromadzenia, Opracowania, Udostępniania Zbiorów oraz Informacji Naukowej. W maju 1997 r. została mianowana kustoszem bibliotecznym.

W 2000 r. przeszła do pracy w Bibliotece Wydziałów Mechaniczno-Energetycznego i Mechanicznego (BMW-9,10), a następnie w latach 2003-2005 pracowała w Oddziale Magazynów i Konserwacji Zbiorów Biblioteki PWr. We wrześniu 2005 r. została zatrudniona w Bibliotece Wydziału Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii, gdzie od czerwca 2007 r. pełniła obowiązki kierownika Biblioteki, a w marcu 2008 r. została powołana na stanowisko kierownika, którą to funkcję sprawowała do 31 grudnia 2013 r.

Była współautorką artykułu pt. „Powstanie, rozwój i działalność Biblioteki Wydziału Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii”, który ukazał się w 2013 r. w publikacji jubileuszowej *45 lat Wydziału Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii Politechniki Wrocławskiej 1968-2013: księga pamiątkowa: VIII Zjazd Absolwentów*.

W styczniu 2014 r., po reorganizacji systemu biblioteczno-informacyjnego Politechniki Wrocławskiej, Izabela Radwan została pracownikiem Oddziału Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej na Wydziale Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii.

W opinii przełożonych Izabela Radwan była pracownikiem zdyscyplinowanym, dyspozycyjnym (co było bardzo istotne w dwuzmianowym systemie pracy) i rzetelnym. Jako kierownik ze swoich obowiązków wywiązywała się wzorowo, a jej zaangażowanie w pracy spowodowało, że mimo wzrostu liczby studentów na Wydziale

Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii, biblioteka funkcjonowała bardzo dobrze. W opinii współpracowników była serdeczną koleżanką i dobrym człowiekiem.

Za wzorowe wypełnianie obowiązków służbowych była wyróżniana nagrodami dyrektora biblioteki.

Izabela Pisula zmarła 5 kwietnia 2021 r. we Wrocławiu po długiej i ciężkiej chorobie. Została pochowana w grobie rodzinnym na cmentarzu komunalnym przy ul. Grabiszyńskiej.

MAREK DUBIŃSKI

#NieZostawiamCzytelnika

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich kontynuuje ubiegłoroczną akcję #NieZostawiamCzytelnika. Celem jej drugiej odsłony jest wdrażanie rozwiązań technologicznych ułatwiających wszystkim grupom odbiorców dostęp online do różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych, ze szczególnym uwzględnieniem imprez literackich. Większa uwaga zostanie zwrócona na podwyższenie kompetencji czytelniczych osób o szczególnych potrzebach, przede wszystkim z niepełnosprawnościami (m.in. sensorycznymi, ruchowymi, psychicznymi i innymi) i włączenie ich do projektów edukacyjnych bibliotek.

Realizacja akcji jest ważna także w kontekście wywiązywania się bibliotek z wymogów Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami oraz Ustawy z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych.

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



■ POSIEDZENIE ZG SBP

29 kwietnia 2021 r. odbyło się posiedzenie online Zarządu Głównego. Członkowie spotkania podjęli uchwałę w sprawie powierzenia obowiązków przewodniczącej SBP do czasu zakończenia bieżącej kadencji władz SBP, omówili przygotowania do KZD oraz dyskutowali nad harmonogramem. Kolejnymi punktami spotkania było przedstawienie Projektu Analiza Funkcjonowania Bibliotek, Ankiety dla członków SBP, Sprawozdania Skarbnika SBP oraz zatwierdzenie protokołu Komisji Nagrody Naukowej SBP im. A. Łysakowskiego za 2020 r.

■ LAUREACI NAGRODY NAUKOWEJ SBP IM. ADAMA ŁYSAKOWSKIEGO ZA ROK 2020

Na wnioszek Komisji Nagrody Zarząd Główny SBP przyznał nagrody za rok 2020 w trzech kategoriach:

1. Prace o charakterze teoretycznym, metodologicznym, źródłowym:

Aplikacje mobilne w systemach informacyjnych: teoria i praktyka / Grzegorz Gmiterek. Warszawa: Wydaw. Naukowe i Edukacyjne SBP, 2020, 358 s. (Nauka – Dydaktyka – Praktyka ; 200).

2. Prace o charakterze informacyjno-dokumentacyjnym:

Bibliografia Fonografii Polskiej (Źródła do badań fonografii polskiej od 1878 roku do czasów współczesnych) / Pod red. Marii Wróblewskiej. [baza danych] <http://www.sbp.pl/fonografia/bazy>

3. Prace o charakterze praktyczno-wdrożeniowym:

Serwisy internetowe instytucji kultury w Polsce / Mariusz Jarocki, Paweł Marzec. Toruń: Wydawn. Naukowe UMK, 2020, 206 s.

■ BIBLIOTEKARZ ROKU 2020

5 maja 2021 r. zakończyła się XI edycja Konkursu Bibliotekarz Roku 2020, w której wzięły udział wszystkie okręgi SBP. W I etapie członkowie 16 Kapituł Okręgowych wybrali Bibliotekarzy Roku 2020 poszczególnych województw, którzy

przeszli do finału, natomiast w II etapie ustalili okręgowe rankingi finalistów. Tytuł Bibliotekarza Roku 2020 uzyskała reprezentantka Podkarpackiego Okręgu SBP **Monika Machowicz** – starszy kustosz, instruktor w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej. Drugie miejsce zajął **Krzysztof Dąbkowski** (dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie). Natomiast trzecie miejsce – **Marcin Duda**, kierownik Oddziału Dziecięco-Młodzieżowego Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Pawła II w Opolu.

■ PREZENTACJA LAUREATÓW KONKURSU MISTRZ PROMOCJI CZYTELNICTWA 2020 NA BOOKTARGU

11 maja 2021 r. podczas konferencji Biblioteka 5.0 – BookTarg odbyła się prezentacja laureatów konkursu Mistrz Promocji Czytelnictwa 2020, którą poprowadziła dr Barbara Budyńska, p.o. Przewodniczącej SBP. Pod linkiem: <https://event.webinarjam.com/replay/11/49rppi6i8hlhn0r> dostępna jest relacja ze spotkania online.

■ #1LIB1REF

Z okazji Tygodnia Bibliotek Okręg Mazowiecki i Oddział Warszawski SBP wraz ze Stowarzyszeniem Wikimedia Polska przygotowali spotkanie z Wikipedią – #1lib1ref (jeden bibliotekarz 1 przypis) – wiosenny maraton edycyjny (ONLINE). Maraton rozpoczęło szkolenie online z podstaw Wikipedii (12.05.2021 r.). Cała akcja #1lib1ref trwała do 5 czerwca 2021 r.

■ IX SYMPOZJUM „LUDZIE KSIĄŻKI POMORZA ZACHODNIEGO”

13 maja 2021 r. w ramach Tygodnia Bibliotek w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie odbyło się IX Sympozjum „Ludzie książki Pomorza Zachodniego” – cykl poświęcony upamiętnieniu osób związanych z kulturą książki na Pomorzu Zachodnim – zainicjowany przez Okręg Zachodniopomorski SBP.

MARZENA PRZYBYŚ

■ ŚWIATOZMIENIACZKI. HERSTORIE W LITERATURZE DZIECIĘCEJ, MŁO- DZIEŻOWEJ I POPULARNEJ

Coraz liczniejsza na polskim rynku książki, literatura dziecięca, młodzieżowa i popularna tworzona w nurcie feministycznym i emancypacyjnym stała się pretekstem do spotkania i rozmowy bibliotekarzy, wydawców, badaczy i miłośników książek w ogóle. W spotkaniu organizowanym przez Muzeum Książki Dziecięcej wzięło udział łącznie dwadzieścia osób.

Hasłem przewodnim spotkania została herstoria, to znaczy historia opowiedziana z punktu widzenia kobiet. Słowo to zostało stworzone z połączenia angielskich wyrazów i zabawy nimi: *history* – historia, *story* – opowieść, *his* – jego, *her* – jej. Herstorie, to zarówno wielkie, jak i pozornie niewielkie wydarzenia historyczne i odkrycia, na które wpływ miały kobiety, a które często są w historii pomijane. Herstorie, to również ich codzienność, zmiany, których doświadczały w sferze prywatnej, zawodowej, duchowej, intymnej, a także przygody, inspiracje, pasje, poszukiwania. Wachlarz doświadczeń jest ogromny, nic więc dziwnego, że również książek powstaje coraz więcej.

Inspiracją do zorganizowania spotkania była książka *Historia kobiet* autorstwa Katarzyny Radziwiłł oraz komiks *Bez różnicy płci. Historia walki o prawa wyborcze kobiet* stworzony m.in. przez Agnieszkę Grzybek, autorkę scenariusza komiksu, a także przedstawicielkę Fundacji na rzecz Równości i Emancypacji STER. Obie panie wzięły udział w spotkaniu, opowiedziały o swoich publikacjach, zachęcając do zgłębiania tematów związanych z herstorią i odpowiadając na pytania prowadzących.

Podczas spotkania zaprezentowane zostały również wybrane przez wydawców i bibliotekarzy książki, których bohaterkami były dziewczynki, dziewczyny, kobiety – zarówno postacie historyczne, jak i fantastyczne. Na liście znalazły się między innymi obszernie biografie zbiorowe, krótkie i długie opowieści, komiksy. Poruszane w nich tematy dotyczyły praw dziecka, praw kobiet, tolerancji, równouprawnienia, wolności, kształtowania poczucia własnej wartości, zachęcały do rozwijania swoich zainteresowań, dojrzewania. Stworzona lista była długa i szczegółowo opracowana dzięki

współpracy z wydawnictwami, które wyraziły zainteresowanie tematem. Po spotkaniu została ona uzupełniona o tytuły zaproponowane przez uczestników, a następnie wszystkim przesłana mailem, aby inspirować do kolejnych działań.

Spotkanie w formie online odbyło się 29 marca 2021 r.

OLGA SZCZYPIŃSKA, MICHAŁ CZAJKOWSKI

■ CYKL SPOTKAŃ „SPOŁECZEŃSTWO W CZASACH ZARAŻY”

Dlaczego szkoła na odległość poniosła fiasko? Czy technologia pomogła nam w pandemii, czy była koniem trojańskim, przemycającym orwellowską inwigilację? Czy sztuczna inteligencja, która pomagała nam w kryzysie, zyska na popularności i doprowadzi do rewolucji na rynku pracy? Czy globalizacja przetrwa krytykę i strach przed chorobami? Co jest gorszym skutkiem pandemii: recesja ekonomiczna, czy recesja społeczna i epidemia samotności? Czy pracownicy wrócą do biur?

Na te pytania odpowiadano na spotkaniach z rozpoczętego cyklu „Społeczeństwo w czasach zarazy”, który wspólnie z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy – Biblioteką Główną Województwa Mazowieckiego zorganizowała Alicja Kotłowska absolwentka Nauk Społecznych Uniwersytetu Oxfordzkiego oraz Szkoły Głównej Handlowej, przez wiele lat wykładowca w Business School Brookes University, obecnie dyrektor Instytutu Demokracji, autorka książki *10 prawd o pandemii. Jak pandemia Covid-19 zmieniła świat*.



16.03.2021 – Pielęgniarki – raport z frontu

Ponad ćwierć miliona polskich pielęgniarek i położnych każdego dnia ratuje nasze życie i zdrowie. Podczas spotkania przedstawiono ich trudną sytuację w czasie pandemii i długofalowe skutki dla zawodów medycznych. Zofia Małas, Prezes Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych, opisała bieżącą sytuację związaną z brakiem etatów, z brakiem szacunku dla zawodu, z luką pokoleniową i wyzwaniem na przyszłość. Dyskusja na temat polskiej służby zdrowia została wzbogacona fragmentami książki *Pandemia. Raport z frontu* Pawła Kapusty nagradzanego reportażysty, który przedstawia dramatyczną sytuację w polskiej służbie zdrowia w pierwszych miesiącach pandemii.

Spotkanie jest dostępne na kanale YouTube: <https://www.youtube.com/watch?v=ZuqBb33fxvI>

06.04.2021 – Przyszłość edukacji zdalnej

Nauczanie zdalne zostało wprowadzone w trybie awaryjnym jako narzędzie kryzysowego zarządzania, a jego skutkiem może być frustracja rodziców i zmęczenie cyfrowe uczniów i nauczycieli. Prof. Bogdan Gorczyca, Prodziekan ds. Jakości i Rozwoju Wyższej Szkoły Ekologii i Zarządzania w Warszawie, na pierwszym spotkaniu omówił wyzwania nauczania hybrydowego w szkolnictwie wyższym oraz jego skutki dla studentów. Agnieszka Wronowska, koordynatorka klas 4-8 z Międzynarodowej Szkoły Europejskiej im. Jana Kułakowskiego w Warszawie, podzieliła się sekretami sukcesu nauczania zdalnego. Zgłębione zostały różnice pomiędzy e-learningiem, d-learningiem i nauczaniem domowym, podano przykłady efektywnej pracy grupowej uczniów online. Magdalena Hammond, nauczycielka klas 0-3 z Polish-English Primary School Edison w Warszawie rozważała, czy e-learning dla dzieci w edukacji wczesnoszkolnej może być skuteczny,

co jest kluczowym czynnikiem sukcesu w nauczaniu zdalnym oraz czym jest cyfrowe zmęczenie

Spotkanie jest dostępne na kanale YouTube: https://www.youtube.com/watch?v=EQo0TNN_h9Y

13.04.2021 – Pandemia przemocy

Jednym z długofalowych skutków społecznych w pandemii jest przemoc domowa wobec kobiet i dzieci, która nasila się w czasie kryzysu. Renata Durda, kierowniczka Niebieskiej Linii, Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, podczas spotkania omówiła dramatyczną sytuację w polskich domach w czasie lockdownu, kiedy ofiary są zamknięte ze swoimi oprawcami. Prelegentka analizowała efektywność nowej ustawy antyprzemocowej i zwróciła się do słuchaczy o pomoc w przerwaniu pandemii przemocy w czasie obecnego kryzysu. Przekonywała, że nie wolno nam pozostać niewzruszonym wobec krzywd potrzebujących: wykorzystywanych dzieci, maltretowanych starsuszek, czy kobiet zależnych od swoich oprawców. Zgłoszenie takich incydentów jest naszym etycznym, społecznym i prawnym obowiązkiem.

Spotkanie jest dostępne na kanale YouTube: <https://www.youtube.com/watch?v=SK51RXC-GJ8Y>

Zapraszamy do lektury. Książka jest dostępna w:

- Audiotece <https://audioteka.com/pl/audiobook/10-prawd-o-pandemii>
- Empiku <https://www.empik.com/10-prawd-o-pandemii-kotowska-alicia,p1252349336,ksiazka-p>
- internetowych księgarniach <https://nakanapie.pl/ksiazka/10-prawd-o-pandemii-jak-pandemia-covid-19-zmienia-nasz-swiat>

JOANNA SIEKLIKA

▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

ZAPROSILI NAS

- Biblioteka Śląska w Katowicach na trzy spotkania wykładowe online w ramach cyklu „Architektoniczna Triada”: „Rybnik na początku XX w. i pruskie plany urbanistyczne” (29.04.2021), „Rybnik w czasach II Rzeczypospolitej i okupacji niemieckiej” (06.05.2021), „Planu urbanistyczne Rybnika

w okresie PRL a rzeczywistość rozwoju” (13.05.2021). Wykłady były transmitowane na kanale YouTube Instytutu Dokumentacji Architektury Biblioteki Śląskiej: IDA – Biblioteka Śląska.

- Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy na festiwal PRAGnienie czytania online pod hasłem PRAGnienia czytania brzmi „Wczytaj się w stolicę, czyli warszawskie opowieści”. Wydarzenie było transmitowane na Facebooku (08-15.05.2021).

POSTAKTUALIA

Biecz to miasto na pograniczu Małopolski, w powiecie gorlickim. Już ponad 70 lat funkcjonuje tam publiczna biblioteka miejska (z filiami), ale dość długo miała kiepskie warunki lokalowe. Mniej więcej 55 lat temu przeniesiono ją do dawnej synagogi, w rynku, więc w miejscu wprawdzie centralnym, lecz pod względem budowlanym była to półruina. Natomiast było tam coś, co każdego zachwycało: nieprawdopodobnie piękna ornamentyka.

Poza tym trochę podskórnie dobry nastrój budowała półświadomość, że dawno temu nasi pradziadkowie oraz prababcie, bez większych wstrętów, przyjęli do swojego środowiska wygnańców z dalekiej ziemi, pozwalając na osiedlenie. Ci zaś, w rewanżu, przyczynili się do rozwoju miasta, które funkcjonowało oraz funkcjonuje dzielnie. No i w dawnej synagodze usytuowało swoją bibliotekę.

Nie automatycznie. Musiał pojawić się ktoś, kto z całą energią, zapałem i sercem wziął się za doprowadzenie tej biblioteki, a zwłaszcza budynku, do wizualnej, architektonicznej oraz funkcjonalnej świetności. Tym kimś była i jest **Elżbieta Knapik**, inaczej niż w wielu miejscowościach – znajdująca wsparcie ze strony burmistrza miasta.

Kto wie, na czym takie wydarzenia polegają – od wyżebrania milionów z resortu kultury, po wbicie ostatniego gwoźdźcia – ten ma świadomość dramatycznych przygód i traumatycznych momentów. A kto nie wie, ten nie zrozumie, bo to jest jakby na innej planecie. W każdym razie udało się odrestaurować wszystko, łącznie z niezwykle piwnicami oraz malunkami, w trybie remontu rozpoczętego 20 lat temu oraz rozbudowy, trwającej 5 lat.

Nie udało się tylko jedno: publiczne oddanie biblioteki do użytku – w terminie już ustalonym. Koronawirus także i tym razem zasmrodził rzeczywistość. Kiedyś jednak będzie musiał ustąpić i wtedy biecianie zobaczą, jakie otrzymali cacko.

Bo poza wszystkim, to jest znakomita biblioteka, z bogatym repertuarem usług, zwłaszcza dla użytkowników młodych, nieustannie wzbogacanych. Z mediateką, oraz z różnymi formami dyskusyjnymi. Tam naprawdę jest po co iść.

Tak sobie myślę, że to nie jest jedyna biblioteka w Polsce, której udało się wygrać zmagania z przeciwnościami. Oraz że jest więcej takich postaci, jak Pani Elżbieta Knapik, dzięki którym to nasze bibliotekarstwo przetrwa i okaże się szeroko użyteczne. Miło mi, że mogłem współpracować z osobami o podobnych dokonaniach.

JACEK WOJCIECHOWSKI

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
we współpracy z Biblioteką Publiczną
m.st. Warszawy – Biblioteką Główną
Województwa Mazowieckiego

Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),
Sylvia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,
Małgorzata JEZIERSKA, Mirosława MAJEWSKA,
Bożena WINIARSKA

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl)

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

„Bibliotekarz” – www.czasopisma.sbp.pl/bibliotekarz

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw

tel. 22 827 08 47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii
ul. Ciurlionisa 4, 05-270 Marki.

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt
prenumeraty rocznej w 2021 r. to **210 zł**. Zamówienia
na czasopismo można składać w ciągu całego roku,
od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem www.sbp.pl/prenumerata,
- e-mailem na adres: sprzedaz@sbp.pl,
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Budynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy
proponujemy następujące rabaty:

- 2-9 egzemplarzy – 20%,
- 10 i więcej egzemplarzy – 30%.

„Bibliotekarz” jest dostępny online w Archiwum
Cyfrowym SBP pod adresem www.ac.sbp.pl

WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo@sbp.pl) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl. Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Bibliotekarza”.



Fasada Biblioteki na Koszykowej
Fot. materiały własne biblioteki

Getz

Monika Machowicz

Bibliotekarz Roku 2020

Starszy kustosz, instruktor w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej

wykształcenie: wyższe bibliotekarskie
26 lat pracy w bibliotece

Podkarpacki Bibliotekarz Roku 2020



Monika Machowicz odpowiada za przygotowanie i realizację projektów realizowanych z grantów, planuje i koordynuje działania promocyjne biblioteki, współredaguje serwis internetowy KBP oraz profile biblioteki na FB i Instagramie. W 2020 r. koordynowała też międzynarodowy projekt: „Biblioteki w czasie i przestrzeni” realizowany z biblioteką publiczną Krajską Książnica P.O. Hviezdoslava w Preszowie. W ramach projektu powstała aplikacja mobilna (w języku polskim, słowackim i angielskim) prezentująca znane osobowości Krosna i Preszowa, w której z poziomu każdego biogramu można przenieść się do katalogu online i zobaczyć publikacje o danej osobie zgromadzone w bibliotece. Projekt oraz jego znaczenie dla promocji miasta i regionu Monika Machowicz przedstawiła w regionalnej Telewizji Obiektów.

W 2020 r. trzy jej autorskie projekty uzyskały dotacje z MKiDN: „Życie w książkach zamknięte”, „W sieci BIBLIOTEKI!”, „Wirtualne bibliainspiracje – od czytania do działania”. Monika Machowicz koordynowała też projekt „Mała Książka – Wielki Człowiek” oraz zrealizowała wiele cyklicznych imprez zarówno swojego autorstwa („Turniej Jednego Wiersza” – 7. edycja online), jak i tych o zasięgu ogólnopolskim („Narodowe Czytanie online”). Ponadto zorganizowała w trybie stacjonarnym spotkania ze znanymi pisarzami, m.in. z M. Rusinkiem oraz spektakl dla dzieci „Nowe przygody Doktora Dolittle”.

Monika Machowicz od 4 lat skutecznie pozyskuje środki z Programu MKiDN Partnerstwo dla Książki na realizację szkoleń dla bibliotekarzy z powiatu krośnieńskiego. W 2020 r. w ramach jej projektu „W sieci BIBLIOTEKI!” 175 bibliotekarzy wzięło udział w 8 szkoleniach (4 stacjonarne, 4 online). Koordynowała też organizację XVII Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek w Krośnie „Zasmakuj w bibliotece”.

Od początku lockdownu Monika Machowicz była inicjatorką i autorką wielu działań KBP (spotkania autorskie, konkursy, warsztaty, tutoriale), zrealizowanych w sieci ph. [#zostanwdomuzKBP](#).

Z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich zorganizowała konkurs fotograficzny online „Co czytamy, jak czytamy w czasie pandemii”, na który wpłynęło 70 zdjęć z całej Polski, a głosowało 713 osób. Jej autorski projekt „Wirtualne bibliainspiracje – od czytania do działania” pozwolił użytkownikom na udział online w wydarzeniach kulturalnych oferowanych przez KBP. Utworzyła dla nich specjalny kanał w serwisie YouTube oraz osobny fanpage, publikowała też na FB KBP. Utworzyła vlog MAGiEL książkowy, gdzie w cotygodniowych odcinkach prezentowała wartościowe książki.

Zrealizowała kilkadziesiąt autorskich projektów, które miały bezpośredni wpływ na rozwój i jakość oferty bibliotecznej KBP. Należą do nich nadal realizowane cykliczne wydarzenia lokalne: „Turniej Jednego Wiersza” (7 edycji), czy konkurs „Krośnieński Mistrz Ortografii” (8 edycji). Z jej inicjatywy powstała ponadto Krośnieńska Biblioteka Cyfrowa (której zasoby powiększyły się w 2020 r. o prawie 300 dokumentów) oraz Krośnieńska Baza Informacji Regionalnej. Została odznaczona Medalem SBP W dowód uznania i Odznaką Honorową MKiDN Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Monika Machowicz to osoba kreatywna, zaangażowana i zdeterminowana w osiąganiu celów. Ciągłe poszukuje nowych inspiracji, rozwiązań i usług, które można wdrożyć w bibliotece. Ceni i wdraża nowe technologie, umożliwiające rozwój osobisty i podnoszące standardy obsługi czytelników w bibliotece. Dbą o pozytywny wizerunek KBP na wszystkich polach jej działalności, o czym świadczą także jej publikacje (w bibliografii regionalnej Krosna zarejestrowano 240 artykułów, których jest autorką).

*Serdecznie gratulujemy
Redakcja „Bibliotekarza”*

Wywiad z Laureatką zostanie zamieszczony w nr 7/8 „Bibliotekarza”